Blisko robotniczych spraw

Otwarte plenum radomskiego KW PZPR w Pionkach z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Włodzimierza Mokrzyszczaka

Komitet Wojewódzki PZPR w Radomiu odbył wczoraj wyjazdowe plenarne posiedzenie. Na miejsce obrad wybrano Pionki — miasto chemików. Właśnie tutaj, gdzie znajduje się duże skupisko robotników rozważano bardzo istotny temat: „Rola i zadania klasy robotniczej załóg zakładów pracy we wdrażaniu reformy gospodarczej, podwyższaniu efektywności gospodarowania i urzeczywistnianiu zasad sprawiedliwości społecznej".

W plenum KW uczestniczyli: **Włodzimierz Mokrzyszczak** — zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, **Antoni Górny** — kierownik Wydziału Ogólnego KC, **Krzysztof Chinowski** — zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC. Obok członków KW, reprezentujących wojewódzką instancję w centralnych władzach partyjnych, członków i zastępców KW, członków Prezydium Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej i Wojewódzkiej Komisji Partyjnej zasiedli także: delegaci na XVI plenum Komitetu Centralnego PZPR, pierwsi sekretarze KM, KM-G i KG, kierownicy ROPP, członkowie Prezydium Komisji Ekonomicznej KW, pierwsi sekretarze KZ PZPR i POP.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nowy Bukareszt

Jedno z nowych osiedli mieszkaniowych w stolicy Rumunii.

CAF — Agerpres

Delegacja z Egiptu w Kielcach

Otwarto Ośrodek Badań nad Architekturą Islamu

Od początku lat 70 datuje się współpraca między kieleckim Oddziałem Pracowni Konserwacji Zabytków a stroną egipską. Dokładnie w 1972 r. rozpoczęto prace przy konserwacji obiektów wchodzących w skład zespołu grobowego emira Kur Kuhu.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

PL ISSN 0137-9275
Nr indeksu 35040

Wydanie 1 2 3

Słowo Ludu

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KIELCE—RADOM CZWARTEK, 22 SIERPNIA 1984 R. NR 201 (11602) ROK XXXV CENA 1 ZŁ

Święto narodowe Rumunii

Imponujący bilans dokonań

Bardzo gorące są sierpniowe dni w całej Rumunii. Prowadzi się najrozmaitsze akcje, we wszystkich dziedzinach. Raz są to „dni" czy „dekady" innym razem „tygodnie rekordów produkcji i jakości". Wiele zakładów pracy organizuje w sierpniu „miesiąc rekordowej produkcji" oraz „sztafety pracy, twórczości i dyscypliny". A wszystko po to, by zameldować przed 23 sierpnia o uruchomieniu nowych mocy produkcyjnych, i wykonaniu zadań gospodarczych za 8 miesięcy br.

Bo też okoliczność jest wyjątkowa: Rumunia obchodzi 23 sierpnia swoje święto narodowe, które w tym roku wieńczy zarazem jubileusz 40-lecia socjalistycznego państwa.

To właśnie przed czterdziestu laty w wyniku rozgromienia przez Armię Radziecką (w toku operacji Jasy-Kiszyniowskiej) potężnego zgrupowania wojsk

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W 400 lat od śmierci Jana z Czarnolasu

Wczoraj minęło 400 lat od śmierci Jana Kochanowskiego, najwybitniejszego twórcy epoki renesansu. Ogólnopolskie obchody jubileuszowe w Czarnolesie odbędą się w pierwszej połowie września. Wczoraj natomiast udała się do Czarnolasu delegacja władz wojewódzkich z wicewojewodą **Eugeniuszem Jędrzejewskim** na czele. Przed pomnikiem poety w zabytkowym parku złożono wiązanki kwiatów. Następnie delegacja, której towarzyszyły władze polityczno-administracyjne Zwolenia udała się do tego miasta, by złożyć kwiaty przed pomnikiem Kochanowskiego w rynku oraz w krypcie Kochanowskich w zwoleńskiej kaplicy.

7 września w Muzeum Okręgowym w Radomiu otwarta zostanie wielka wystawa poświęcona Janowi z Czarnolasu, a Teatr Powszechny im. Kochanowskiego wystąpi z premierą, spektaklu opartego na poezji wielkiego humanisty. (bk)

Centralny Plan Roczny 1985

Wytwarzać to, co potrzebne

W Zakładach Wyrobów Kamionkowych „Marywil" w Suchedniowie ustalono, że zebranie aktywu społeczno-gospodarczego w sprawie Centralnego Planu Rocznego odbędzie się w ostatnich dniach sierpnia. Tymczasem o problemach związanych z CPR oraz planami działalności fabryki w roku przyszłym dyskutuje się na otwartych zebraniach oddziałowych organizacji partyjnych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Wytwórnia antybiotyków

Na zdjęciu: prace przy budowie wytwórni antybiotyków.

CAF — T. Walczak

Wśród dużych inwestycji realizowanych obecnie, część z nich objęta jest programem rządowym. Należą do niej także obiekty służby zdrowia, a wśród nich budowa wytwórni antybiotyków w Tarchominie koło Warszawy, która w całości składać się będzie ze 160 obiektów. Realizuje ją firma „Prochem" — wznosząca i oddająca zakłady przemysłowe pod klucz.

41 rocznica klęski hitlerowców na Łuku Kurskim

41 lat temu — 23 sierpnia 1943 r. zakończyła się bitwa na Łuku Kurskim. Trwała ponad pięćdziesiąt dni. Rozpoczęła się 5 lipca.

Pod względem rozmachu i natężenia należy do największych operacji II wojny światowej. Uczestniczyło w niej po obu stronach ponad 4 mln żołnierzy, ponad 69 tys. dział i moździerzy, ok. 13 tys. czołgów i dział pancernych i ok. 12 tys. samolotów. Toczyła się na kilkusetkilometrowym odcinku frontu.

W czasie operacji kurskiej miała miejsce największa bitwa pancerna całej drugiej wojny światowej, bitwa pod Prochorówką (12.VII.1943 r.).

Bitwa na Łuku Kurskim zakończyła się druzgocącą klęską armii hitlerowskiej, w jej toku Armia Radziecka rozbiła całkowicie 30 dywizji wroga.

Sensacyjne odkrycie w centrum Krakowa

Zgodnie z decyzją Rady Narodowej Miasta Krakowa przed siedzibą władz miejskich ma wrócić pomnik prezydenta miasta Mikołaja Zyblikiewicza. Usiłowiące pomnik ekipy Pracowni Konserwacji Zabytków nie mogły ulokować go dokładnie na dawnym miejscu: obecnie biegną tamtędy szyny tramwajowe. Postanowiono więc znaleźć prezydentowi nowe lokum, kilkanaście metrów dalej — i wtedy spod łopat robotników zaczęły wynurzać się wielkie ilości ludzkich szkieletów. Jak się przypuszcza — natrafiono na resztki znajdującego się tu ongiś, wokół nie istniejącego już kościoła Wszystkich Świętych, cmentarza parafialnego.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

- Większość produkcji na eksport
- Kończą się zapasy pyz i brukselki

Chłodnia nie ma wakacji

W Przedsiębiorstwie Przemysłu Chłodniczego w Kielcach mija już pomału sezonowa gorączka skupu i mrożenia owoców. W ciągu ostatnich kilku tygodni załoga zakładu i 220 pracowników sezonowych miała pełne ręce roboty. Spiętrzyły się bowiem dostawy wszystkich odmian truskawek, porzeczek i malin. Producenci — kontrahenci chłodni — dostarczyli do punktów skupu ponad 4,3 tysiące ton tych owoców, w tym 3,3 tys ton truskawek (o 200 ton więcej niż w roku ubiegłym).

— Ponad 800 ton owoców musieliśmy przekazać do przerobu innym zakładom chłodniczym w kraju — mówi dyrektor przedsiębiorstwa — **Eugeniusz Włosek.**

Od połowy sierpnia załoga przystąpiła do produkcji frytek. Przewiduje się, że tegoroczna ich produkcja wyniesie 2,5 tys ton. Część trafi na rynki krajów zachodnich m.in. do Holandii i RFN. Warto odnotować, że również 85 proc. mrożonych owoców z kieleckiej chłodni przeznacza się na eksport do krajów kapitalistycznych.

Kończą się zapasy mrożonych wyrobów kulinarnych. W magazynach kieleckiej

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Masowe zatrucie pokarmowe w Strykowicach Górnych

Do masowego zatrucia pokarmowego doszło we wsi Strykowice Górne (gmina Zwoleń). O przypadkach zachorowań powiadomił dyżurnego oficera RUSW w Zwoleniu lekarz Pogotowia Ratunkowego 20 bm. Ustalono, iż poszkodowani byli rok wcześniej na przyjęciu weselnym. Po udzieleniu porad ambulatoryjnych 15 osób mogło wrócić do domu, natomiast kolejnych 8 przyczyniwszy leczeniu w szpitalu w Radomiu, 6 — w Kozienicach oraz 27, w tym 12 dzieci w placówce zwoleńskiej. Troje dzieci jest w stanie ciężkim.

Wiele wskazuje na to, że przyczyną zatrucia było spożywanie przez uczestników uroczystości orangady produkowanej w prywatnej wytwórni w Zwoleniu. Dokładne badania prowadzi „Sanepid". Ze sprawą zapoznano Prokuraturę Rejonową w Zwoleniu.

(ab)

Wybryk Reagana

Oświadczenie Światowej Rady Pokoju

WASZYNGTON. Światowa Rada Pokoju rozpowszechniła w Helsinkach oświadczenie, w którym stanowczo potępia cyniczne wynurzenia prezydenta USA o możliwości zbombardowania Związku Radzieckiego. „Nie po raz pierwszy prezydent ujawnił instynktowną nienawiść do Związku Radzieckiego" — czytamy.

Dokument podkreśla, że wyskok Reagana dowodzi jak niszczery był „gdy mówił niedawno o dążeniu do zmniejszenia możliwości wybuchu wojny nuklearnej.

Dalej oświadczenie mówi o zdecydowanym pogorszeniu się sytuacji międzynarodowej na skutek agresywnej i awanturniczej polityki Reagana i jego rządu. Dokument przypomina, że to rząd Reagana doprowadził do rozmieszczenia w Europie zachodniej pocisków manewrujących i rakiet typu „pershing", i tym samym do zerwania rozmów rozbrojeniowych w Genewie. „To prezydent Reagan osobiście występuje przeciwko każdej inicjatywie zmierzającej do ograniczenia wyścigu zbrojeń, a jednocześnie urzeczywistnia bezprecedensowy program zbrojeń nuklearnych i konwencjonalnych".

„Słowo Ludu" — dzieciom

Wczoraj nasza redakcja gościła dzieci ze szkół w Słopnicy i Chlebowniu. Zgodnie z programem dziewczęta i chłopcy rozpoczęli wycieczkę od zwiedzania Prasowych Zakładów Graficznych przy ul. Sienna, w których drukuje się „Słowo". Zapoznali się z procesem produkcyjnym gazety, obejrzeli maszyny drukarskie, rozmawiali z drukarzami. Następnie razem z przewodnikiem PTTK, Henrykiem Orlińskim odwiedzili najelekawsze zakątki Kielc. Byli w Muzeum Narodowym, w amfiteatrze na Kadzielni, obejrzeli nowe osiedla mieszkaniowe.

W programie wycieczki przewidziano również zwiedzanie jaskini „Raj" oraz film fabularny. Dla wielu naszych gości była to pierwsza wizyta w mieście wojewódzkim. Bardzo atrakcyjna — potwierdzali zgodnie.

(elsa)

Po XVI plenum

Wnioski na przyszłość

Konsultacje nad wybranymi problemami XVI plenum KC, które poświęcone było roli i znaczeniu klasy robotniczej w państwie, przebiegają nadspodziewanie dobrze. Na otwartych zebraniach partyjnych obecnych jest wielu bezpartyjnych pracowników działaczy związkowych, młodzieżowych i samorządu pracowniczego. Przysłuchując się dyskusjom, nierzadko długim i ostrym, zastanawiałem się nad źródłami tej odmiany w porównaniu z nie tak przeciez dawną atmosferą obojętności i milczących zebrań.

Sądzę, że powód jest jeden: konkretny charakter pytań, z którymi Biuro Polityczne jako inicjator konsultacji zwróciło się do załóg pracowniczych. Przypomnijmy, że dzieli się one na trzy grupy. W odpowiedzi na nie oczekuje się:

Propozycji — np. w jakie uprawnienia powinna być wyposażona inspekcja robotniczo-chłopska?

Rozstrzygnięcia — w drodze jawnego głosowania czy większość jest „za" czy „przeciw" proponowanemu rozwiązaniu — np. czy zlikwidować przywileje z tytułu kart zawodowych?

Wyboru — również w drodze jawnego głosowania jednego z proponowanych rozwiązań — np. czy w związku z ustawą o zwalczaniu pasożytnictwa społecznego zliberalizować jej postanowienia, zaostrzyć, uchylić ustawę, pozostawić bez zmian?

Nie ma mowy o ślizganiu się po ogólnikach. Na konkretne trzeba odpowiedzi konkretami. Przed tygodniem uczestniczyłem w posiedzeniu egzekutywy Komitetu Zakładowego partii w

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Coraz więcej rakiet w Bundeswehrze

Komentator wojskowy PAP pisze:

Ostatnia wizyta ministra obrony RFN w USA zaowocowała miliardowym kontraktem rakietowym dla Bundeswehry. RFN i rakiety to temat, który zawsze elektryzował świadomość — obecnie chyba szczególnie — niepokoi troszczącą się o pokój opinię publiczną Europy. Bonn jest od lat promotorem amerykańskich rakiet w Europie zachodniej, terytorium RFN stanowi główną rakietowo-jądrową bazę europejskiego bloku wojny NATO — ok. 7000 zmagazynowanych tam ładunków jądrowych zdecydowana większość znajduje się w RFN. Podobnie rzecz się ma z nosicielami tej broni. Tylko na terytorium RFN stacjonują jednostki rakietowe „pershing I" i „pershing II".

Wydarzenia ostatnich miesięcy świadczą, że proces zbrojeń rakietowych Bundeswehry wszedł w nową jakościowo fazę. Rakietowy boom RFN sięga tym razem najwyższych pułapów zbrojeń. Stawiające

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W. Jaruzelski przyjął ambasadorów PRL w Austrii i Szwecji

Prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął w dniu 22 bm. ambasadora PRL w Austrii Mariana Krzaka oraz Marię Regent-Lechowicz — ambasadora PRL w Szwecji.

40-lecie ludowego lotnictwa polskiego

Wyróżnienia dla zasłużonych

W przeddzień 40. rocznicy ludowego lotnictwa polskiego odbyło się 22 bm. w sali tradycji wojsk lotniczych w Poznaniu spotkanie dowództwa i rady wojskowej wojsk lotniczych z żołnierzami zawodowymi i pracownikami cywilnymi tego rodzaju sił zbrojnych oraz oficerów innych okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych, współdziałających z wojskami lotniczymi w realizacji zadań obronnych. Obecni byli także oficerowie rezerwy, reprezentanci organizacji społecznych i technicznych, weterani polskich skrzydeł, a wśród nich działacze Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano płk. **Edmunda Burzymowskiego**. Wręczono też medale „Za udział w walkach o utrwalenie władzy ludowej". (PAP)

Sztandar Pracy II klasy dla zakładu w Jaworze

O aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, a także o najważniejszych problemach przemysłu miedziowego i mieszkańców Lubińsko-Głogowskiego Zagłębia Miedziowego mówiono 22 bm. na roboczym spotkaniu aktywu polityczno-gospodarczego Zakładów Górniczych w Polkowicach (woj. legnickie), w którym uczestniczył wicepremier **Zbigniew Szałajda**.

Zb. Szałajda przybył także do Zakładów Kuzienniczych i Maszyn Rolniczych w Jaworze, gdzie w Klubie Techniki tej zasłużonej fabryki wziął udział w akademii i dokonał uroczystego aktu dekoracji sztandaru tych zakładów — Orderem Sztandaru Pracy II klasy, przyznanym przez Radę Państwa na 40-lecie Polski Ludowej, za szczególne osiągnięcia jej załogi w realizacji planów gospodarczych. (PAP)

Chłodnia nie ma wakacji

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

chłodni znajduje się już tylko m.in. 12 ton pyz ziemniaczanych, 2,5 tony pierogów z mięsem, i 100 kg brukselki. W tym roku wyprodukuje się tu około 4,5 tys. ton wyrobów kulinarnych — knedli z serem, różnego rodzaju pierogów, bigosu, fasolki po bretońsku.

Nowością będzie produkcja krojonej, mrożonej cebulki tak poszukiwanej na rynkach zachodnich.

— Sezon mrożenia owoców już właściwie mamy poza sobą — powiedział dyrektor E. Włosek, ale już teraz trzeba myśleć o przyszłorocznych zbiorach. Powierzchnia zakontraktowanych plantacji nie ulegnie zmianie, staramy się jednak o powiększenie obszaru upraw zblokowanych, co daje gwarancję lepszej obsługi kontrahentów i usprawni odbiór owoców. Chodzi nam również o to, by na plantacjach truskawek uprawiać kilka odmian tego owocu zapewniając w ten sposób wydłużenie okresu skupu i unikając spiętrzenia dostaw. (ew)

Otwarte plenum radomskiego KW PZPR w Pionkach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Obecna była także 120-osobowa grupa partyjnych i bezpartyjnych robotników — przedstawicieli największych zakładów pracy województwa, oraz dyrektorzy przedsiębiorstw, urzędów i instytucji wojewódzkich.

Obradom przewodniczył I sekretarz KW **Bogdan Prus**.

Otwierając posiedzenie, po serdecznym powitaniu zebranych, a w szczególności reprezentantów robotników, I sekretarz KW powiedział m.in.:

— Kontynuujemy szczery dialog, jaki partia podjęła z klasą robotniczą na IX Nadzwyczajnym Zjeździe. Utrwaleniem tej linii były obrady Krajowej Konferencji Delegatów PZPR i kolejne plenarne posiedzenie KC PZPR, a przede wszystkim ostatnie — XVI plenum w Łodzi. Wypracowana podczas tych obrad forma bezpośrednich konsultacji naszych zamierzeń z robotnikami weszła na stałe do stylu i metod pracy partii. Wyrazem tego jest również dzisiejsze plenum. Warto podkreślić materiały przygotowane na nasze obrady, poddaliśmy także wcześniej pod dyskusję w zakładach, co pozwoliło na pogłębienie ocen i uściślenie proponowanych rozwiązań. Na tej sali są także robotnicy będący radnymi aktywiści PRON, związków zawodowych, samorządów pracowniczych, ZSMP, mistrzowie i brygadziści, racjonalizatorzy i wynalazcy. Przede wszystkim stawiamy pytania: jak zapewnić wojewódzkiej gospodarce bardziej korzystne warunki dalszego rozwoju, jak poprawić zaopatrzenie rynku i warunki życia, jaki powinien być udział w tym klasy robotniczej, chłopów i inteligencji, a wreszcie — jak skutecznej realizować zasady socjalistycznej sprawiedliwości. Jednym słowem — co możemy i co powinniśmy zrobić wspólnymi siłami?

Następnie referat egzekutywy wygłosił sekretarz KW — **Włodzimierz Kosiński** (skrót zamieszczamy na str. 3).

W ożywionej dyskusji swoimi opiniami podzieliło się zgłaszając równocześnie wiele postulatów, 15 towarzyszy w tym 3 bezpartyjnych. (Omówienie ich wystąpień drukujemy na str. 3).

Głos zabrał również **Włodzimierz Mokrzyszczak**. (Skrót wystąpienia publikujemy również na str. 3).

Po zakończeniu dyskusji plenum zatwierdziło dwa dokumenty: rezolucję (głosowali wszyscy uczestnicy) oraz uchwałę (głosowali członkowie KW).

Członkowie KW zapoznali się także ze sprawozdaniem z działalności egzekutywy i Sekretariatu wojewódzkiej instancji PZPR.

Zamykając obrady Bogdan Prus powiedział m.in.: — XVI plenum towarzyszyło duże zainteresowanie społeczeństwa. Podobnie wywołało nasze dzisiejsze posiedzenie. Serdecznie dziękuję wszystkim jego uczestnikom, a specjalne słowa kieruję do grupy partyjnych i bezpartyjnych robotników. Mówiąc dziś o doskonaleniu naszego, partyjnego oddziaływania słusznie wskazywaliśmy na potrzebę zaangażowania się w pracy rad narodowych, samorządów pracowniczych, organizacji związkowych.

Skrupulatnie odnotowujemy wszelkie uwagi z konsultacji nad sposobami praktycznego wcielania w życie postanowień XVI plenum KC. Radomski świat pracy w większości opowiada się za inspekcją robotniczo-chłopską. Uważa, że wolne soboty należy pozostawić, natomiast tam, gdzie zachodzi potrzeba produkcji w wolne soboty, a są do tego zapewnione surowce, pracować za odpowiednio wyższym wynagrodzeniem. Aprobuje się na ogół powrót do socjalistycznego współzawodnictwa pracy, z tym, że wyróżnienia zbiorowe i indywidualne powinny mieć charakter moralny oraz materialny. Istotne różnice zdań występują w sprawach przyjęć na wyższe studia, jedni zdecydowanie wypowiadają się za przyznawaniem punktów preferencyjnych, inni, dowodząc, iż wiedza i wyniki uzyskane w szkole mogą stanowić podstawowe kryterium, stanowczo się temu przeciwstawiają.

Społeczeństwo ziemi radomskiej ma żywo w pamięci uroczystości 40 rocznicy walk na przyczółku warecko-magnuszewskim: wyjątkowo liczny udział kombatantów, delegacji ościennych województw i wizytę I sekretarza KC, premiera, gen. armii, Wojciecha Jaruzelskiego. Była to także wspaniała lekcja patriotycznego wychowania dla wielu młodych. Niezwykle bezpośredni charakter miały spotkania I sekretarza KC z mieszkańcami Magnuszewa, Mniszewa, a także Studzianek i Grabowa Zaleśnego. Wojciech Jaruzelski bardzo interesował się gospodarką regionu i bytowania jego obywateli. Przekazał tez słowa uznania i serdeczne pozdrowienia dla wszystkich ludzi pracy, członków partii i mieszkańców województwa.

I sekretarz KW podziękował załodze i kierownictwu „Pronitu" za gościnność i stworzenie warunków do odbycia otwartego plenum KW.

Obrady zakończyły się odśpiewaniem Międzynarodówki.

Poszukiwanie min na Morzu Czerwonym

Nadal bez rezultatów

KAIR. PAP. Źródła egipskie podały, że amerykańskie helikoptery, operujące w południowym sektorze Zatoki Sueskiej, zakończyły ogólną lustrację wód w tym regionie. Operacja, w której uczestniczyły okręty egipskiej marynarki wojennej, nie doprowadziła do wykrycia min na powierzchni morza.

Znaleziono natomiast pięć podejrzanych obiektów na dnie. Ponieważ nie można było ich zidentyfikować przy pomocy wideosond, sprowadzone specjalną ekipę nurków, którzy przystąpią do wydobycia domniemanych min, spoczywających na głębokości 300 metrów.

Przedstawiciel ekspedycji jednostek brytyjskich, które uczestniczyły w operacji poszukiwania w północnej strefie Zatoki Sueskiej, poinformował, że znaleziono wiele obiektów przypominających miny, jednakże prawdziwych min nie znaleziono.

We wtorek parlament włoski zatwierdził wniosek rządu w sprawie wysłania do Zatoki Sueskiej i na Morze Czerwone włoskich poławiaczy min. Trzy jednostki tego typu miały wypłynąć w środę z portu Spezia.

Tego dnia rząd egipski zaakceptował propozycję Holandii o uczestnictwie tego kraju w operacji odminowania wspomnianych szlaków morskich.

Sensacyjne odkrycie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Prawdziwą rewelację odkryto jednak dopiero 22 bm. kiedy to w głębokim na 2 metry nowym wykopie ukazały się doskonale zachowane fragmenty kamiennego muru, zbudowanego z tzw. kostki romańskiej. Wezwani natychmiast konserwatorzy i archeolodzy z Muzeum Archeologicznego nakazali przerwanie prac. Wstępne oględziny każą datować mur na początek naszego tysiąclecia; jego szerokość wynosi aż 160-170 cm, a więc jest najgrubszym z dotychczas odkrytych murów budowli romańskich w Krakowie — i starszym od kościoła Św. Wojciecha. Miejsce, w którym wznosiła się kiedyś odkryta obecnie budowla, położone było w najwyższym i kiedyś, i teraz — punkcie starego Krakowa, obok ciągnącego się z Wawelu traktu. Dalsze badania pozwolą na dokładne określeinie jej wieku, kształtu i charakteru; zdaniem uczonych zanosi się na prawdziwą sensację archeologiczną. (PAP)

Manewry NATO

BRUKSELA. W dniach od 13 do 28 września w centralnym regionie sojuszniczego dowództwa NATO w Europie odbędą się połączone ćwiczenia sił powietrznych i lądowych, określone nazwą kodową „Cold Fire 84". W kwaterze głównej NATO w Casteau koło Brukseli poinformowano, że celem tych ćwiczeń będzie sprawdzenie współpracy taktycznych sił powietrznych w operacjach wspierających działania sił lądowych. Manewry „Cold Fire 84" są częścią jesiennych manewrów NATO „Autumn Forge", które toczą się od przylądka Północnego w Norwegii po granicę Turcji z ZSRR, z udziałem ponad 250 tys. żołnierzy i trwają co roku od sierpnia do połowy listopada.

Od 3 września do 8 października trwać będą natomiast na terytorium RFN manewry „Lionheart 84" z udziałem 131 tys. żołnierzy z 8 państw NATO. Manewry te obejmują także przestrzeń powietrzną Wielkiej Brytanii. W ich ramach odbędą się największe od zakończenia drugiej wojny światowej ćwiczenia, polegające na sprawdzeniu współpracy królewskich sił powietrznych z jednostkami brytyjskich sił lądowych.

Wnioski na przyszłość

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Kombinacie Budownictwa Miejskiego w Kielcach, na której omawiano zasady i kalendarz zebrań konsultacyjnych w poszczególnych organizacjach oddziałowych **Jerzy Kowalik, Marek Michalkiewicz i Zbigniew Hader** — członkowie egzekutywy — podkreślali potrzebę szczególnych starań i zabiegów, aby przebiegowi konsultacji nadać należną jej, wysoką rangę. **„Ludzie muszą mieć świadomość, że uczestniczą w poważnym politycznym przedsięwzięciu, że ich głos się liczy"** — mówiono na tej egzekutywie. Dyskutanci wiedzą, że ich odpowiedzi ważyć będą w sposób istotny na przyszłych decyzjach kierownictwa partii i rządu.

Z dobrych doświadczeń tej szerokiej partyjnej konsultacji trzeba wyciągnąć określone wnioski na najbliższą przyszłość. Już za kilkanaście dni, we wrześniu, rozpoczną się szkolenia w partii. Zgodnie z uchwałą XVI plenum KC — umacnianie czołowej pozycji klasy robotniczej w społeczeństwie i państwie wymaga rozwijania klasowej świadomości robotników. **Edukacja polityczna i ekonomiczna winna się toczyć w atmosferze obecnych konsultacji: powagi, odpowiedzialności, a przede wszystkim — konkretności. Szkolenia muszą być osadzone w realiach, w których wszyscy żyjemy.** Tym, co odtrącało dotychczas od udziału, to teoretyczny akademizm, często nijaki związek z praktyką, niejasne definicje, cytaty, myślowe szablony i różne sentencje historyczno-polityczne.

Warto myśleć o szkoleniach w duchu obecnych konsultacji.

BOGUSŁAW MORAWSKI

Coraz więcej rakiet w Bundeswehrze

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

na zachodnioniemiecki rewanżyzm, militaryzm i antykomunizm koła międzynarodowego imperializmu otworzyły przed RFN praktycznie nieograniczone możliwości rakietowych zbrojeń. Bundeswehra stanęła wobec szansy posiadania dalekosiężnej oroni rakietowej i ciężkich bombowców.

W kontekście tego faktu — a chodzi tu o znaną decyzję Unii Zachodnioeuropejskiej z czerwca br. — warto przypomnieć, że uzbrojenie Bundeswehry w dziedzinie ofensywnych pocisków klasy „ziemia-ziemia" rozpoczęła się nie tak dawno od amerykańskiej dywizyjnej „rakietki" „honest john" o zasięgu około 20 km. Wkrótce po tym pojawiły się w Bundeswehrze „sergeanty" o zasięgu 140 km które w ostatnich latach zastąpiono nowoczesnymi, też produkcji USA, rakietami typu „lance". Wcześniej, bo jeszcze w latach siedemdziesiątych Bundeswehra otrzymała rakiety „pershing I", sięgające celów już w odległości 740 km. Później RFN podniosła sprawę eurorakiet i wspólnie z USA forsowała ją konsekwentnie. Finał, a ściślej mówiąc obecny etap tych militarystycznych zabiegów, jest powszechnie znany.

Baczniejsza obserwacja zmontowanej przez administrację Reagana antykomunistycznej krucjaty, imperialistycznych zbrojeń i poczynań koalicyjnego rządu CDU/CSU — FDP musiała prowadzić do wniosku, że po zainstalowaniu na terytorium RFN amerykańskich „pershingów II" i „cruisów" siły imperialistyczne podejmą także sprawę rakietowego „dozbrojenia" Bundeswehry. Tak też się stało.

RFN, która nie tak dawno przekroczyła próg rakiet taktycznych („honest john"), później taktyczno-operacyjnych, posiadająca obecnie również rakiety operacyjne „pershing I", może teraz — dzięki zabiegom zachodnioniemieckich kół militarystycznych i wspomnianej decyzji UZE — budować i kupować także lotniczo-rakietową oroń sięgającą nie tylko po Wisłę i Bug, lecz znacznie dalej. W zachodniej prasie wiele się ostatnio pisze o nowych modelach zainstalowanych w RFN amerykańskich rakietowo-jądrowych „pershingach II" i „cruisach". Na razie mówi się — i wiadomo dlaczego — o ich konwencjonalnych wersjach. A co ukrywa się w zanadrzu, by wyciągnąć to na światło dzienne w przyszłości? Gdzie jest granica rakietowych aspiracji RFN i Bundeswehry?

Sprawa ma znacznie szerszy zasięg. Przykładem tego może być rezultat wspomnianej wizyty M. Woernera w USA. Zgodnie z podpisaną tam umową RFN zakupi od Stanów Zjednoczonych 12 baterii rakiet przeciwlotniczych o zasięgu ponad 100 km, pułapie do 24.000 m i prędkości do 1160 metrów na sekundę, a dalszych 12 baterii otrzyma od USA bezpłatnie. Za zwolnione w ten sposób środki Bonn zakupi dodatkowo dla Bundeswehry francusko-zachodnioniemieckie rakiety „roland". Biorąc pod uwagę tylko umowę z USA, Bundeswehra może liczyć na blisko 200 czteroprowadnicowych wyrzutni rakiet „patriot", co w sumie daje salwę prawie 800 rakiet. A gdy do tego dodać rakiety „roland" i wiele innych, które ujęte są w planach dalszego dozbrojenia Bundeswehry?

Rakietowe dozbrajanie Bundeswehry trwa, stanowiąc wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie i świecie. (PAP)

Imponujący bilans dokonań

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

niemieckich powstały w Rumunii sprzyjające warunki dla obalenia reżimu Antonescu. 23 sierpnia 1944 r. naród rumuński pod kierownictwem partii komunistycznej powstał zbrojnie wyzwalając Bukareszt i inne ważne ośrodki kraju. W następstwie tych wydarzeń Rumunia nie tylko wycofała się z bloku faszystowskiego, lecz skierowała wszystkie swe siły przeciwko hitlerowskim Niemcom, a oddziały półmilionowej armii rumuńskiej u boku Armii Radzieckiej uczestniczyły w wyzwalaniu Węgier, Czechosłowacji i Austrii.

Nie przypadkiem więc naród rumuński obchodzi dzień 23 sierpnia jako rocznicę zwycięstwa rewolucji wyzwolenia społecznego i narodowego, rewolucji antyfaszystowskiej i antyimperialistycznej, która otworzyła mu drogę do głębokich przemian politycznych oraz społeczno-gospodarczych.

Mimo wielu trudności i złożonej, zwłaszcza w pierwszych latach po wyzwoleniu sytuacji wewnętrznej, naród rumuński może dziś poszczycić się wieloma osiągnięciami, godnymi 40-lecia. Przede wszystkim z zacofanego, biednego kraju rolniczego Rumunia przekształciła się w państwo przemysłowo-rolnicze o wielu nowoczesnych, nie istniejących dawniej gałęziach przemysłu. O dokonanym skoku w rozwoju najlepiej świadczy fakt, że w porównaniu do okresu przedwojennego produkcja przemysłowa Rumunii wzrosła 100 razy, dochód narodowy 16-krotnie, a produkcja rolna 7-krotnie.

W ciągu 40 lat oddano do użytku 6100 nowych zakładów produkcyjnych, zbudowano ponad 3 mln mieszkań, w których zamieszkało 15 mln osób (na 22 miliony mieszkańców kraju). Każdy kto był w Rumunii mógł podziwiać wspaniałą, nowoczesną architekturę, a także bardzo efektowne rozwiązania urbanistyczne, zwłaszcza centrów miast.

Dzisiejsza Rumunia znana u nas na ogół z wielu niezaprzeczalnych walorów turystycznych i pięknych ośrodków nadmorskich między Mamaią a Mangalią, jest krajem wielu nowoczesnych fabryk, produkujących w oparciu o technologię na poziomie światowym. Nad Dunajem, Oltem i Maruszą wytwarza się obecnie wiele opartych na licencjach zagranicznych wyrobów o wysokim standardzie, konkurencyjnych na rynkach światowych. Rumunia znana jest ze swej specjalizacji w produkcji traktorów, statków pełnomorskich, samochodów ciężarowych i osobowych, lokomotyw spalinowych i elektrycznych, urządzeń dla petrochemii i poszukiwań naftowych, a także szerokiego wachlarza wyrobów chemicznych, produktów przemysłu maszynowego i lekkiego.

Współczesny obraz Rumunii to wciąż ogromny plac budowy, zaskakujący często tempem prac budowlanych. W ostatnich latach szczególny podziw wzbudziła kompleksowa budowa monumentalnego dzieła hydrotechniki kanału Dunaj — Morze Czarne (oddanego w tym roku do użytku), bukaresztańskiego metra (już 26 km linii), wybudowanej wespół z Jugosławią hydroelektrowni „Żelazne Wrota — I" i „Żelazne Wrota — II" (oddana zostanie do użytku w przyszłym roku). Kontynuowane są prace przy budowie, we współpracy z Kanadą, potężnej elektrowni atomowej i trwają przygotowania do budowy drugiej, która powstanie przy pomocy radzieckiej. Jednocześnie na Dunaju w Turnu Magurele powstaje kolejny kompleks hydrotechniczny, tym razem wznoszony z południowym sąsiadem — Bułgarią. Po obu stronach rzeki, w Giurgiu i Ruse, budowane są także przy współpracy z LRB, zakłady ciężkich obrabiarek. Dodać warto, że po kanale Dunaj — Morze Czarne powstanie w najbliższych latach kolejna gigantyczna inwestycja hydrotechniczna — kanał Bukareszt — Dunaj, który pozwoli na przepływ statków i barek ze stolicy wprost do Morza Czarnego i będzie miał podobnie jak Kanał Dunaj — Morze Czarne ogromne znaczenie dla nawadniania okolicznych ziem uprawnych.

Ostatnimi czasy obraz rumuńskiego rolnictwa przyciemniły skutki długotrwałej suszy, która w ub. roku nawiedziła kraj. To właśnie m.in. w jej wyniku wprowadzono reglamentację niektórych artykułów spożywczych. Jednakże sytuacja w tym roku jest już o wiele pomyślniejsza, bowiem spodziewane są bardzo dobre zbiory. W ogóle trzeba oddzielić niekorzystną sytuację spowodowaną gorszym sezonem, od niewątpliwych osiągnięć rumuńskiego rolnictwa w ciągu czterech dekad budownictwa socjalistycznego (wspomniany 7-krotny wzrost produkcji).

Sukcesy społeczne i gospodarcze Rumunii, jej aktywna, pokojowa polityka zagraniczna sprawiły, że kraj ten zdobył sobie duży autorytet międzynarodowy. Obecnie Rumunia utrzymuje stosunki dyplomatyczne i konsularne ze 139, a gospodarcze ze 150 krajami świata.

Podstawową, konsekwentną i niezmienną współrzędną rumuńskiej polityki zagranicznej jest przyjaźń i współpraca z ZSRR, Polską i innymi krajami socjalistycznymi, przynależność do Układu Warszawskiego i RWPG. Stosunki Polski z Rumunią, mające długie i dobre tradycje, rozwijają się bardzo pomyślnie, czego potwierdzeniem są wyniki tegorocznej wizyty w naszym kraju prezydenta, sekretarza generalnego RPK, Nicolae Ceausescu.

KRZYSZTOF KOŁNIERZAK

Energia z drugiej w CSRS elektrowni atomowej

PRAGA. PAP. Na początku bieżącego tygodnia włączono do sieci oba turbogeneratory pierwszego 440-megawatowego bloku drugiej czechosłowackiej elektrowni atomowej, budowanej w pobliżu pierwszej — w miejscowości Jaslovske Bohunice koło Trnavy w zachodniej Słowacji. Na razie blok pracuje na 20 proc. mocy. Pełną moc ma osiągnąć w październiku br. razem z dwoma blokami pierwszej elektrowni. Czechosłowacka instalowana moc wszystkich elektrowni w CSRS przekroczy wówczas 19 tys. MW.

W telegraficznym skrócie

● **BUKARESZT.** W Bukareszcie odbyło się w środę wspólne uroczyste posiedzenie Komitetu Centralnego RPK, Wielkiego Zgromadzenia Narodowego i Rady Krajowej Frontu Demokracji i Jedności Socjalistycznej SRR, poświęcone 40 rocznicy aktu rewolucyjnego z 23 sierpnia 1944 r. Przemówienie wygłosił Nicolae Ceausescu.

● **BEJRUT.** Około 50 osób zginęło i 125 zostało rannych w wyniku trwających od poniedziałku starć między rywalizującymi ugrupowaniami arabskimi w północnym porcie Libanu Tripoli — poinformowała policja libańska.

● **BUKARESZT.** 21 bm. przewodniczący partyjno-państwowej delegacji PRL, przybyłej w tym samym dniu na obchody 40-lecia SRR, członek Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR, Tadeusz Porębski został przyjęty przez sekretarza generalnego RPK, prezydenta SRR Nicolae Ceausescu.

● **BERLIN.** W Budziszynie (NRD) z okazji otwarcia międzynarodowego obozu przyjaźni, w którym wzięli udział przedstawiciele organizacji sportowych i obrony cywilnej z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego, odbył się uroczysty wiec dla uczczenia pamięci działacza niemieckiego i międzynarodowego ruchu robotniczego Ernsta Thaelmanna. Obecna była także delegacja Kuby.

● **DELHI.** W Delhi odbyło się we wtorek spotkanie premiera Indii, Indiry Gandhi z członkami delegacji radzieckiej, na czele z wiceprzewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, A. Riujtelem. Delegacja przebywa w Indiach w związku z obchodami 13 rocznicy podpisania indyjsko-radzieckiego układu o pokoju, przyjaźni i współpracy oraz 37. rocznicy uzyskania przez Indie niepodległości.

● **DAMASZEK.** Pryncypialne stanowisko Syrii wobec kwestii libańskiej przypomniał prezydent tego kraju, Hafez Asad na wtorkowym spotkaniu w Damaszku z przedstawicielami rządu Libanu, Walidem Dżumblattem i Nabihem Berrim. Podkreślił, że Syria całkowicie popiera proces normalizacji w Libanie, gotowa jest udzielić temu państwu niezbędnej pomocy w osiągnięciu stabilizacji, bezpieczeństwa i jedności narodowej.

● **NOWY JORK.** Sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar opublikował we wtorek raport, z którego wynika, że Izrael nie zamierza rezygnować z szantażu nuklearnego wobec państw arabskich. W dokumencie wskazuje się, iż do tej pory nie zostało zażegnane niebezpieczeństwo powtórzenia przez Izrael ataku zbrojnego na reaktor atomowy w Iraku, dokonanego w 1981 r.

● **BONN.** Pierwszy kanał telewizji zachodnioniemieckiej jest zdania, że organizatorem zamachu na papieża była organizacja skrajnej prawicy tureckiej „Szare Wilki". Tezy tej broniono we wtorkowym programie „Monitor". W audycji wystąpił Yalon Oezbey, dawny kolega Mehmeta Alego Agcy, który strzelał do papieża 13 maja 1981 roku. Jego zdaniem pistolet, z którego strzelał Agca dostarczyły „Szare Wilki". Z kolei prawnik turecki, Ugor Muncu, autor kilku prac o działalności „Szarych Wilków" powiedział, że organizacja ta była zamieszana w zamachy na wydawcę tureckiej gazety „Milliyet" i papieża. W zamachu na wydawcę gazety wspólnie z Agcą uczestniczył wspomniany Yalon Oezbey.

Ciepło do końca miesiąca

Do końca miesiąca będzie prawdziwe lato. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje od 24 do 28 bm. ciepłą, słoneczną pogodę z możliwością ochłodzenia pod koniec okresu. (PAP)

Otwarto Ośrodek Badań nad Architekturą Islamu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

masa (zmarłego w 1511 r.), położonego w Kairze. Zgodnie z porozumieniem Polacy odpowiedzialni są za prowadzenie badań, wykonywanie dokumentacji oraz nadzór nad robotami. Egipcjanie finansują prace, dbają o dostawy materiałów, zapewniają także robotników.

W ciągu 12 lat istnienia Polsko-Egipskiej Archeologiczno-Konserwatorskiej Misji Architektury Islamu w Kairze, którą kieruje Jerzy Kania, odrestaurowano minaret i meczet oraz mauzoleum i kasr (prywatną rezydencję emira). Zgromadzono też dużą liczbę zdjęć, dokumentów, opracowań dotyczących problemów konserwacji tamtejszych obiektów oraz w ogóle — architektury islamu. Stąd też zrodził się pomysł utworzenia właśnie w Kielcach Ośrodka Badań nad Architekturą Islamu. Wczoraj w budynku PKZ przy ul. Rewolucji Październikowej dokonano uroczystego otwarcia placówki. Przybyli — m.in. **Ahmed Kadry** — prezydent Egipskiej Organizacji Starożytności, wiceminister kultury i **Gamal Mokhtar** — doradca prezydenta Egiptu ds. kultury. Gospodarzy reprezentowali m.in. dyrektor PP PKZ, **Tadeusz Polak**, dyrektor oddziału kieleckiego **Andrzej Zaboklicki**. Obecni byli sekretarz KW PZPR w Kielcach **Józef Winiarski** oraz wicewojewoda kielecki **Wojciech Nosek**.

(Los)

Otwarte plenum radomskiego KW PZPR w Pionkach

Zaspokajać potrzeby ludzi pracy

Skrót referatu egzekutywy, wygłoszonego przez sekretarza KW — Włodzimierza Kocińskiego

Dzisiejsze, otwarte plenarne posiedzenie KW partii z racji swojego charakteru jest kontynuacją dialogu partii z klasą robotniczą województwa. Nie jest to tylko przeniesienie wzoru obrad XVI plenum KC PZPR w Łodzi, ale konsekwentne działanie naszej organizacji w urzeczywistnianiu uchwały V Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej i umacniania robotniczego, klasowego charakteru partii, jako kluczowego zadania programu socjalistycznej odnowy, uchwalonego na IX Zjeździe. Demokracja w socjalistycznym państwie to przede wszystkim samorząd społeczny. Ustawa o radach narodowych udokumentowała ich zwiększone kompetencje, ustawy o samorządzie pracowniczym, związkach zawodowych — przyznały szerokie uprawnienia przedstawicielom załóg.

Ostatnie wybory do rad narodowych potwierdziły zrozumienie tego aktu przez społeczeństwo. W województwie głosowało 72,5 proc. uprawnionych obywateli; umocnił się trzon robotniczo-chłopski (w samorządzie terytorialnym 63 proc. ogółu wszystkich radnych). Oczekujemy od nowych rad takiego kierowania całokształtem rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego, które pozwoli na lepsze zaspokojenie potrzeb społeczeństwa. Przed nami kampania wyborcza do organów samorządu mieszkańców.

Udział klasy robotniczej w bezpośrednim zarządzaniu gospodarką, jest faktem bezspornym. Samorządy pracownicze funkcjonują w 165 przedsiębiorstwach województwa na 167 jednostek, gdzie zgodnie z ustawą, mogą działać. W wybranych radach pracowniczych robotnicy stanowią blisko 60 proc. Znaczny jest w ich składach udział (36 proc.) członków partii. Coraz częściej odbywają się wspólne posiedzenia rad pracowniczych i zarządów zakładowych organizacji związkowych, przy udziale egzekutyw organizacji partyjnych. Ta forma rozwiązywania istotnych problemów przynosi obopólne korzyści ugruntowane podpisywaniem porozumień między samorządami i związkami zawodowymi o zakresach kompetencji i sposobie współpracy, np. w „Radoskórze", Wytwórni Części Zamiennych i wielu innych zakładach.

Występują jednak nieliczne przypadki sporu między organami przedstawicielskimi załóg, niewystarczająca współpraca z administracją przedsiębiorstw, a nawet bierność. Większą aktywność wykazują samorządy w dużych zakładach, gdzie energiczniej działają organizacje partyjne.

Bardzo ważną rolę spełniają związki zawodowe. W województwie skupiają w 404 zakładowych organizacjach ponad 77 tys. osób, co stanowi 48 proc. zatrudnionych. Jeszcze w 20 przedsiębiorstwach załogi nie zdecydowały się na powołanie związków, chociaż w niektórych zawiązały się grupy inicjatywne. W „Pronicie" — 61 proc. załogi należy do związków zawodowych. Najniższy wskaźnik — poniżej 20 proc. pracowników — występuje w szydłowieckim „Profelu", w Elektrowni „Kozienice" i Fabryce Łączników w Radomiu. U wielu pracowników nadal zaobserwować można przejawy obojętności czy wyczekiwania, czasami i zwątpienia. Są też przypadki niedostatecznego zainteresowania się sprawami związków zawodowych ze strony kadry kierowniczej i średniego dozoru. Dla partii niezwykle istotne znaczenie ma zaangażowanie jej członków. Uczestnictwo w związkach zawodowych to jedno z podstawowych zadań.

Partia realizując program socjalistycznej odnowy, utrwala swój klasowy charakter. Wymaga to dalszego umacniania organizacji partyjnych działających w środowiskach robotniczych. Powszechną i trwałą formą muszą stać się otwarte zebrania partyjne z udziałem bezpartyjnych robotników i stały z nimi kontakt. Dobrym — mamy nadzieję — przykładem staną się dzisiejsze obrady, podczas których chcemy zastanowić się, co należy uczynić, aby lepiej zaspokajać potrzeby ludzi pracy naszego województwa.

Od II półrocza 1982 r. przemysł radomski z każdym miesiącem osiąga lepsze wyniki. Roczne zadania realizowaliśmy w wymiarze o 2—3 punkty wyższym od średniej krajowej. Również wyniki gospodarcze I półrocza br. potwierdzają pozytywne trendy. Sprzedaż produkcji za 7 miesięcy jest o 6,4 proc. większa niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Niezbyt pomyślnie natomiast przebiega wykonywanie zadań w eksporcie. Sprzedaż wyrobów i usług przeznaczonych dla odbiorców zagranicznych w I półroczu wyniosła 4,9 mld zł w cenach transakcyjnych i jest o 14 proc. niższa od ubiegłorocznej. Spadek ten wystąpił w większości przedsiębiorstw. Mimo trudności zwiększyły jednak sprzedaż na rynki zagraniczne: „Polmetal", „Radoskór", „Telkom-RWT".

Pozytywnie na ogół wykonywane są zadania gospodarcze w innych działach gospodarki województwa. W budownictwie przekazano 1037 mieszkań, tj. 41 proc. planu rocznego, a także szpital rejonowy w Lipsku, dwie przychodnie zakładowe: ZM im. „Waltera" i „Budowlanych", hotel dla pielęgniarek w Świerżach Górnych.

Korzystne przemiany w gospodarce są efektem skutecznego wdrażania reformy, zrozumienia jej istoty i znaczenia przez załogi oraz umiejętnego, praktycznego stosowania jej przez kierownictwa zakładów. Przemiany te są zasługą klasy robotniczej wspieranej przez inteligencję pracującą. Dużą rolę w procesie stabilizowania gospodarki spełnia wojewódzka organizacja partyjna.

Szczególną wagę przywiązujemy m.in. do kontroli wykonania podejmowanych uchwał. Działania te Komitet Wojewódzki podjął z większym nasileniem po XVI plenum KC.

Są i zjawiska negatywne. Wiele przedsiębiorstw, jako barierę dalszego zwiększania produkcji, wymienia niedobór pracowników. Z drugiej zaś strony występują przerosty zatrudnienia w służbach pomocniczych i administracji. Dotyczy to m.in. FUM Warka, Odlewni Radomskich, FWM Przysucha, „Gerlacha".

Odnotowaliśmy niewielką poprawę wykorzystania czasu pracy, ale stało się to w wyniku wzrostu godzin nadliczbowych. Według danych za I półrocze na jednego robotnika grupy przemysłowej liczba godzin nadliczbowych wyniosła — przykładowo w Elektrowni „Kozienice" — 105,8 godz., co oznacza że wkrótce wszyscy robotnicy przekroczą tam dopuszczalny limit określony kodeksem pracy.

Wydajność pracy musi wyprzedzać lub co najmniej być równa wzrostowi płac; w przeciwnym przypadku zarobione pieniądze są bez pokrycia. W 1983 r. wydajność pracy mierzona wielkością produkcji sprzedanej, na jednego zatrudnionego w przemyśle, w porównaniu do roku 1982 wzrosła o 9,1 proc., natomiast średnia płaca miesięczna o 28 proc. W br. za 7 miesięcy (w porównaniu do 1983 r.) — wydajność podniosła się o 6,4 proc. przy wzroście miesięcznego wynagrodzenia o 16,6 proc. Świadczy to o utrzymującej się nadal tendencji inflacyjnej.

Następuje jednak porządkowanie w systemie płac, przedsiębiorstwa mają obecnie dużą samodzielność tworzenia nowych wariantów płacowych. Niestety tylko trzy jednostki zarejestrowały swoje systemy i podpisały niezbędne porozumienie ze związkami zawodowymi. Są to: „Radoskór", „Telkom-RWT", „Polmetal". Przygotowują się do tego Zakłady Metalowe, Kozienicka Fabryka Mebli, szydłowiecki „Profel" i RZMO.

Ważnym zagadnieniem jest zapewnienie załogom bezpiecznych warunków pracy. Kontrole prowadzone w I półroczu br. przez Państwową Inspekcję Pracy spowodowały, że 30 kierowników zakładów i 18 właścicieli zakładów prywatnych ukarano wysokimi grzywnami, 10 proc. wydanych zarządzeń dotyczyło wstrzymania robót i łączyło się z okresowymi przerwami pracy w zagrożonych miejscach. Są zakłady, które nie prowadzą szkoleń bhp i okresowych badań lekarskich pracowników zatrudnionych na stanowiskach szkodliwych.

Obecnie konsultowane są założenia Centralnego Planu Rocznego 1985 r. Jest to bardzo ważna forma, zwiększająca uczestniczenie społeczeństwa w zarządzaniu gospodarką narodową. Do osiągnięcia maksymalnego poziomu produkcji konieczne jest podwyższenie efektywności gospodarowania. Wymaga to weryfikacji zakładowych programów oszczędnościowych i antyinflacyjnych. Przyrost produkcji w 1985 r. musi być w połowie uzyskany z zaoszczędzonych materiałów, przy zmniejszonym zużyciu energii i paliw. Dużą wagę przywiązujemy też do postępu techniczno-organizacyjnego i ruchu racjonalizatorskiego. Systematyczny wzrost liczby projektów zgłaszanych i zastosowanych widoczny jest w Elektrowni „Kozienice", Zakładach Przemysłu Tytoniowego, RWT.

Podczas dyskusji na XVI plenum KC PZPR dużo mówiło się o skuteczniejszym rozwiązywaniu codziennych spraw klasy robotniczej. Mieszkania to jedna z najważniejszych potrzeb społecznych. Stworzone zostały warunki prawne i ekonomiczne dla rozwijania inicjatyw w przedsiębiorstwach. W województwie powstało już kilkanaście zakładowych spółdzielni budownictwa wielorodzinnego i jednorodzinnego. Efekty przynosi budownictwo patronackie ZSMP. Władze wojewódzkie wspólnie z organami kontroli społecznej podejmują również wiele działań przeciwko zjawiskom patologii społecznej. Doskonaleniu i umacnianiu kontroli służy prowadzona konsultacja wśród załóg, dotycząca funkcjonowania inspekcji robotniczo-chłopskiej.

Dzisiejsze otwarte obrady KW partii, dają możliwość wymiany poglądów oraz przedstawienia oceny skuteczności wprowadzania w życie treści postanowień IX Zjazdu. Wspólnie powinniśmy wypracować stanowisko wojewódzkiej instancji partyjnej dla umacniania partii i jej więzi z klasą robotniczą. Musimy zdecydować, w których dziedzinach zwiększyć wysiłek i zaangażowanie. Należy nasilić działania organizacji partyjnych, związkowych i samorządowych nad doskonaleniem i praktycznym wdrażaniem reformy gospodarczej jako programu ekonomicznego partii i podstawowych zasad sprawiedliwości socjalistycznej — „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy". Uczyńmy wszystko, co niezbędne, by poprawić warunki naszego życia.

W dialogu z klasą robotniczą

Skrót wystąpienia zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Włodzimierza Mokrzyszczaka

Treści waszego posiedzenia ściśle wiążą się z treściami historycznego już dziś XVI plenum KC. Poddany na nim został dogłębnej analizie cały obszar stosunków partii z jej bazą, klasą robotniczą. XVI plenum było jeszcze jedną okazją do podsumowania polityki partii. Było też świadectwem rzetelnej realizacji uchwał IX Zjazdu PZPR i Krajowej Konferencji Delegatów. Przed nami okres głębokiej refleksji nad deklaracją ideowo-programową partii „O co walczymy, dokąd zmierzamy". W jej wyniku będzie się konkretyzować perspektywiczny plan działania całej partii.

Zasadą funkcjonowania partii jest myśl wyrażona na VII plenum KC: „partia bliżej ludzi pracy". Codzienna praktyka potwierdza naszą wierność tej zasadzie. Instancje utrzymują systematyczne kontakty z załogami i związkowcami. Zwiększa się udział robotników we władzach, w zespołach problemowych, procesach decyzyjnych, w radach narodowych, na plenarnych posiedzeniach instancji. Rezolucje i uchwały XVI plenum KC zapewniają dominację robotniczych interesów w państwie i społeczeństwie. Robotniczy charakter partii to rękojmia budowy socjalizmu. Partia jest żywotnie zainteresowana społeczną, produkcyjną i polityczną aktywnością klasy robotniczej. Powiedzieliśmy o tym otwarcie na XVI plenum, bo otwarty i szczery jest dialog partii z całą klasą robotniczą.

Problemy klasy robotniczej zasygnalizowane na XVI plenum są obecnie konsultowane wśród załóg zakładów pracy. Konsultacje toczą się na otwarych zebraniach partyjnych. Wywołują żywe zainteresowanie partyjnych i bezpartyjnych robotników, związkowców i działaczy młodzieżowych. Robotnicy pozytywnie oceniają przebieg konsultacji. Na wniosek wielu załóg czas ich trwania został przedłużony do 10 września. Instancje terenowe na pewno wykorzystają dorobek konsultacji w planowaniu swojej pracy. W szczerych często ostrych dyskusjach omawiane są sprawy ogólne, jak i najbliższe środowisku zakładowemu. Robotnicy poddają ostrej krytyce niski poziom dyscypliny pracy, biurokratyczną mitręgę, marnotrawstwo, złą jakość produkcji. Dotychczasowy przebieg konsultacji zaświadcza o tym, że wzrasta poczucie odpowiedzialności, że dominuje wielka troska o żywotne sprawy całego świata pracy. Konsultacje w partii są także świadectwem poszerzania i pogłębiania demokracji wewnątrzpartyjnej oraz czynnikiem integrującym załogi.

Równolegle toczą się w zakładach pracy dyskusje nad Centralnym Planem Rocznym na rok przyszły. Realizuje się w nich idea IX Zjazdu o uspołecznieniu planowania kutujemy nad przyszłorocznym planem z niemałą dozą optymizmu. Upoważniają do niego pozytywne tendencje w wielu dziedzinach naszej gospodarki. To dobrze. Ale obok tendencji pozytywnych musimy zawsze dostrzegać zjawiska negatywne, to wszystko co hamuje postęp. Tym co niepokoić nas powinno jest nieuporządkowanie frontu inwestycyjnego, brak wielu towarów rynkowych, słaba oszczędność, wyższe przyrosty płac niż efekty ekonomiczne.

Dyskusje są potrzebne, ale one stanowią początek, punkt wyjścia. Decydować będzie wykonywanie ustaleń, do których doszliśmy w wyniku dyskusji.

To co osiągnęliśmy jest wynikiem twórczej pracy całego społeczeństwa, wielkiego wysiłku całej klasy robotniczej. W tym dorobku jest także wkład twórczej pracy społeczeństwa województwa radomskiego.

Dyskusja

STEFAN GREGUŁA — robotnik w Zakładach Tworzyw Sztucznych „Pronit" w Pionkach, sekretarz POP

Reforma gospodarcza powinna obowiązywać każdego pracownika i każdy zakład. W „Pronicie" niektóre surowce importujemy, aby zaś móc je sprowadzać z innych krajów musimy eksportować nasze towary. W tej dziedzinie jednak zakład napotyka na różne przeszkody ze strony jednostek zajmujących się handlem zagranicznym.

O jakości towarów decyduje robotnik, ale w równym stopniu także stan maszyn, na których są one wytwarzane. „Pronit" w przyszłym roku będzie obchodził 60-lecie, ale nawet na młodszych wydziałach są przestarzałe narzędzia, brakuje części zamiennych. Nie zawsze otrzymujemy też najlepszej jakości surowce.

Nasz zakład zaopatruje w energię całe miasto. W okresie zimy, jakakolwiek awaria kotła powoduje więc ograniczenia w produkcji.

Przedsiębiorstwa mimo zwiększonej samodzielności nie mają pełnych uprawnień finansowych. Wiele niezrozumienia panuje np. wokół PFAZ. Pracownicy twierdzą, że jest to nic innego, jak drugi podatek.

Podstawowe źródło dochodu w „Pronicie" stanowi produkcja płyt długogrających. Notujemy jej wzrost, jednak aby postęp ten utrzymać konieczne będzie zakupienie 2—3 nowych pras.

RYSZARD HOLEWIŃSKI — robotnik w ZM im. Gen. „Waltera" w Radomiu (bezpartyjny)

Wysiłek załogi ZM im. Gen. „Waltera" przynosi coraz więcej maszyn do szycia. W pierwszym półroczu br. przekroczony został plan zamówień rządowych. Poprawa zaopatrzenia w materiały mogłaby podnieść wyniki produkcji rynkowej.

W produkcji maszyn do szycia problem stanowi zaopatrzenie w odlewy aluminiowe, których część jest sprowadzana z innych odlewni. Konieczne staje się znalezienie pomieszczeń i wykorzystanie maszyn odlewniczych z byłego Zakładu Sprzętu Grzejnego.

Nie w pełni realizowana jest w naszym zakładzie ustawa o zasadach tworzenia systemu motywacyjnego. Brak środków finansowych spowodował wstrzymanie realizacji opracowanego już i skonsultowanego z załogą nowego systemu płac.

Dobra współpraca związków zawodowych, Rady Pracowniczej, organizacji partyjnej i młodzieżowej przynosi oczekiwane efekty. Wypracowany został i przestrzegany jest system konsultacji najważniejszych spraw zakładu z załogą.

Wnioskuję, aby projekty ustaw dotyczących robotników były konsultowane w największych zakładach. Należy dokonać nowelizacji lub opracować nowy kodeks pracy.

Proponuję też wprowadzić zasadę, że osoby umieszczone na listach przyspieszeń w spółdzielniach mieszkaniowych, część wkładu muszą odpracować.

JAN JAROSZEK — robotnik w RZPS „Radoskór" (bezpartyjny)

Wiele dyskutuje się na temat usprawnienia organizacji pracy. Dobrze przygotowana, zaplanowana i wykonywana robota w ciągu 5 dni tygodnia w zupełności wystarczy, aby nie przychodzić do pracy w soboty.

„Radoskór" chwalony jest za nowy system płac. Wprowadzenie go nie było wcale łatwe. Niektóre przepisy zresztą nie pozwalają na szybką realizację kolejnego etapu w tym procesie. Doświadczenia zdobyte w opracowywaniu i wdrażaniu systemu płac w naszym zakładzie mogą i powinny być wykorzystane w innych przedsiębiorstwach.

URSZULA DOBREŃ — pracownica działu mrożonek „Hortex" w Przysusze

Zakład nasz zakończył już spłatę kredytów inwestycyjnych. W br. osiągniemy wartość produkcji sprzedanej w wysokości 1,6 mld zł, czyli 18 proc. więcej niż w 1983 r. Złożą się na to dobre rezultaty skupu i zamrożenie 5 tys. ton truskawek, pomimo nie najlepszych tegorocznych plonów. Pomyślne wyniki są rezultatem właściwego propagowania rodzajów i techniki upraw w środowisku wiejskim. Dzięki temu dysponujemy niezłą bazą surowcową, płodami o coraz wyższej jakości. O wykonywaniu zadań decyduje jednak przede wszystkim ofiarna praca 120-osobowej załogi. Sprzyja temu prawidłowa organizacja pracy oraz atmosfera w zakładzie — bezkonfliktowa współpraca związków zawodowych, do których należą 822 osoby, organizacji partyjnej oraz zakładowych ogniw PRON i ZSMP.

W 1983 r. rozpoczęliśmy zmiany w strukturze zatrudnienia. Dzięki zwiększeniu liczby pracowników bezpośrednio produkcyjnych uzyskamy 18-procentowy wzrost wydajności pracy. Rozważając założenia CPR na 1985 r. zastanawiało nas, dlaczego projekt planu nie ma charakteru wariantowego. Nasza załoga opowiedziała się za powołaniem inspekcji robotniczo-chłopskiej, ale uważamy, że robotnicy i chłopi nie powinni wyręczać służb kontroli zawodowej.

JAN PEWNIAK — brygadzista w Elektrowni „Kozienice"

Konsultacje nad założeniami CPR na 1985 rok mają dostarczyć opinii i uwag robotniczych załóg o możliwościach wzrostu produkcji. Są również szansą dla przedsiębiorstw w poszukiwaniu własnych rezerw i możliwości zwiększenia ilości wyrobów. W naszej elektrowni nie jest to zadanie łatwe, gdyż ogranicza nas moc zainstalowanych urządzeń, wynosząca 2600 megawatów. Dlatego skupiliśmy się na obniżce kosztów wytwarzania energii elektrycznej. Szansy upatrujemy w obniżeniu kosztów remontów przy wykonywaniu ich przez własnych specjalistów, co przysporzy nam około 30 mln złotych. Ponadto, dzięki zmniejszeniu zużycia paliwa na jednostkę energii elektrycznej uzyskamy następne 27 mln zł oszczędności.

Charakter przedsiębiorstwa wymaga od naszej załogi wysokiej dyspozycyjności, pracy w systemie czterobrygadowym, w niedziele i święta. Dlatego nie można zgodzić się z opiniami, że nasi pracownicy zarabiają zbyt dużo. Ich płace są zwiększone o 15-procentowy dodatek, właśnie ze względu na ową dyspozycyjność. Pomimo dobrych wyników gospodarczych nadal musimy zabiegać o lepsze wykorzystanie czasu pracy.

WŁADYSŁAW KUŚ — elektromonter w Cementowni „Przyjaźń" w Wierzbicy

Nasza cementownia sprawnie wdraża założenia reformy gospodarczej. W 1983 r. wytworzyliśmy 548 tys. ton cementu na rynek krajowy, w pełni pokrywając zapotrzebowanie. W br. uzyskaliśmy już 3-procentowy wzrost produkcji. W ciągu 7 pierwszych miesięcy dostarczyliśmy na rynek wewnętrzny 354 tys. ton. Zanotowaliśmy nawet kłopoty ze zbytem cementu, brakuje zamówień.

Przekroczyliśmy już projektowane zdolności produkcyjne, stąd trudno — przy poszanowaniu przepisów reformy — mówić o wzroście płac. Tymczasem średnia płaca wynosi u nas 14 tys. zł. Nie rekompensuje więc wzrostu kosztów utrzymania, ale wprowadzenie podwyżki o 10 procent wiąże się z odprowadzeniem 100 mln zł podatku na PFAZ. Dlatego wnioskuję, by przepis ten uległ zmianie. W tej chwili bowiem zaczynamy odczuwać braki kadrowe — ludzie przenoszą się do zakładów o wyższych płacach.

Jako mieszkaniec Wierzbicy, chciałbym zaapelować do władz wojewódzkich o pomoc w zatrudnieniu kadry medycznej w nowo wznoszonej przychodni zdrowia. Poza tym dziwi nas niechętne stanowisko kierownictwa wojewódzkiej spółdzielczości mieszkaniowej wobec naszych problemów mieszkaniowych. Wprawdzie nasza spółdzielnia wybudowała cztery bloki, zaspokajając najpilniejsze potrzeby mieszkańców, ale nadal 400 rodzin oczekuje na własne lokum.

HIPOLIT GAWROŃSKI — ślusarz w Fabryce Urządzeń Mechanicznych w Warce

Po trudnościach 1982 roku, jako pierwszego roku wdrażania reformy gospodarczej możemy mówić o oczywistej poprawie gospodarki w naszej fabryce. Notujemy bowiem w tym roku wzrost produkcji sprzedanej o 11,8 proc., płac o 14,6 proc. i co najważniejsze wzrost wydajności pracy o 18,3 proc. Stosunek płac do wydajności pracy świadczy o prawidłowym funkcjonowaniu fabryki.

W dyskusjach nad założeniami CPR członkowie naszej załogi wyrażają obawy czy mimo ich zaangażowania i pracowitości nie zmniejszy się poziom ich życia wskutek rozwoju inflacji. Obserwacje z ostatniego okresu uprawniają mnie do przedstawienia dwóch wniosków. Pierwszy — aby ograniczyć ilość żądanych sprawozdań jedynie do sprawozdawczości dla potrzeb GUS. Drugi — aby zredukować liczbę instytucji kontrolnych lub dokonać ich stosownych modyfikacji, gdyż bardzo często kontrolują to samo bez widocznych efektów.

Własnymi siłami poprawiamy warunki pracy i warunki mieszkaniowe załogi. Budowany przez nas blok mieszkalny dla 40 rodzin zaspokoi część najpilniejszych potrzeb w tym zakresie.

ZBIGNIEW JANIK — mechanik w Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Radomiu (bezpartyjny)

Reprezentuję organizację młodzieżową zakładu. Mówię o tym, aby wskazać, że pracuje w nim młoda wiekiem załoga. Stoimy wobec problemów typowych dla większości zakładów województwa radomskiego. Są nimi: przestarzały park maszynowy, brak niezbędnych części zamiennych i surowców, ciężkie warunki pracy charakteryzujące się wysokim zapyleniem. Wszelki postęp i niezbędny zysk musimy wypracowywać sami poprzez oszczędność i lepszą wydajność pracy. Stałe ceny na nasze wyroby wykluczają jakiekolwiek „sztuczki" z zyskiem poprzez podnoszenie cen produktu finalnego. Niezbędne komponenty do produkcji uzyskujemy dzięki eksportowi części zamiennych. Własne zasoby dewizowe są za szczupłe dla poprawy jakości naszych wyrobów. Liczymy na pomoc dewizową ze strony władz centralnych oraz na lepsze zaopatrzenie naszego zakładu w tytoń o wyższym gatunku oraz różne rodzaje papierów, niezbędne do produkcji papierosów.

JAN WÓJCIK — starszy mistrz w Zakładach Nakryć Stołowych „Gerlach" w Drzewicy

Obserwujemy pozytywne skutki reformy gospodarczej zarówno w sferze produkcyjnej, jak i społecznej. Postępuje demokracja, zmieniają się instytucje i struktury życia społecznego. Muszę jednak przestrzec przed nadmiernym popadaniem w samouspokojenie. Niektórzy stwarzają wrażenie jakby realizowali propagandę sukcesu w nowym wydaniu. Wyniki GUS trzeba czytać nie tyle pod kątem wzrostu produkcji w porównaniu z latami spadkowymi, ale przede wszystkim pod kątem naszych aktualnych potrzeb oraz zobowiązań płatniczych wobec zagranicy.

Jedyna szansa na poprawę warunków życia tkwi w szeroko rozumianym dyscyplinowaniu społeczeństwa. Od dyscypliny bowiem zależy oszczędność, jakość produkcji i jej wzrost, poprawa jakości pracy w ogóle. Robotnicy powszechnie krytykują marnotrawstwo czasu pracy, rozmaite zebrania w czasie pracy. Kraj tak obciążony jak my nie może sobie pozwolić — a nie jest to tylko moje zdanie — na skrócony czas pracy i wszystkie wolne soboty. Skoro hasła nie zawsze spotykają się z odzewem — nie bójmy się wprowadzać zabiegów administracyjnych o charakterze ekonomicznych przymusów.

Nie wolno nam pomijać spraw młodego pokolenia, a zwłaszcza zaniedbań wychowawczych młodzieży. Obserwuje się wśród młodych ludzi brak szacunku do pracy i szanowania jej owoców.

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

● Z Kielc i województwa ● Z Kielc i województwa ● Z Kielc i województwa

Reporterski zwiad po inwestycjach oświatowych

Dzwonek... także dla budowlanych

Za kilka dni zabrzmi pierwszy dzwonek, oznaczać on będzie koniec wakacji i początek nauki dla tysięcy uczniów. Czy w nowym roku szkolnym łatwiej się będzie pracowało młodzieży i jej wychowawcom, czy poprawią im się warunki nauki? Jaki jest postęp robót na kieleckich inwestycjach oświatowych i wreszcie co budowlani przekażą do zagospodarowania przed 1 września br.? Odpowiedź w naszym reporterskim zwiadzie. Razem z wiceprezydentem Kielc, JANEM STROJWĄSEM odwiedziliśmy kilka placów budów.

UROCZYSKO. Tu od kilku lat trwa modernizacja starej i budowa nowej **Szkoły Podstawowej nr 27**, której wykonawcą jest **Kombinat Budowlany**. W dniu naszej wizyty odbywało się akurat posiedzenie rady budowy. Mówi kierownik, **inż. Jerzy Dulas** — Na nowy rok szkolny oddamy ostatnie już 5 sal dydaktycznych. Użytkownik przejął je i wyposaża, by 1 września w ławkach zasiadły dzieci. Gotowe są szatnie. Również w starej szkole dla podobnych celów adaptujemy kotłownię. Trwa malowanie wysłużonego budynku.

Przed nową szkołą ruch — odbywa się układanie chodnika. Także zostało przebudowane główne wejście: przybyło zadaszenie oraz dodatkowe schody, które prowadzą prosto do szatni, usytuowanych oczywiście na najniższym poziomie.

W dalszym etapie przewidziana jest budowa sali gimnastycznej, stołówki oraz pływalni.

Obok **Kombinat Budownictwa Miejskiego** wznosi **4-oddziałowe przedszkole**. Miało być gotowe na 1 września, więc w czerwcu dokonano już rekrutacji. Uczęszczać ma tu 157 dzieci. Tymczasem zanosi się na niewielki „poślizg". — Mimo najlepszych chęci — mówi szef produkcji KBM, **inż. Bogumił Póljan** — w pierwszych dniach września przekażemy kilka sal na parterze, a do 15 tego samego miesiąca KBM zakończy wszystkie podstawowe roboty. Dopiero wówczas użytkownik będzie mógł zagospodarować przedszkole. **Kłopoty są z wyposażeniem stołówki.**

Oglądamy obiekt. — **Trwają ostatnie prace wykończeniowe** — informuje kierownik budowy, **Jan Suliga**. — Kończymy wylewanie **posadzek, do sal weszli już malarze. Brakło nam glazury i stolarki.** Podkręcamy tempo robót, dziś pracuje tu 33 fachowców.

ŚWIĘTOKRZYSKIE — w dalszym ciągu przypomina wielki plac budowy. KBM kończy tu budowę **Szkoły Podstawowej nr 30**, w której uczy się około 3 tys. dzieci. Niedawno budowlani przekazali dużą stołówkę (1200 obiadów dziennie). A co teraz? Mówi kierownik budowy, **Zbigniew Hader**: — Oddamy ostatni segment dydaktyczny, w którym znajduje się 8 sal lekcyjnych. Do części z nich można już wnosić ławki i sprzęt szkolny. Na koniec września gotowe będą też szatnie. Powoli ten wielki gigant staje się coraz bardziej funkcjonalny. Trwa bowiem budowa łączników, które w jedną całość złączą wszystkie pawilony. Termin zakończenia tych prac — koniec br. Do wykonania pozostaje ostatnia część, tj. sala gimnastyczna z zapleczem o powierzchni 2,8 tys. m kw. Ma być oddana do użytku na początku przyszłego roku szkolnego.

— Hala sportowa jest już zmontowana, teraz kryjemy dach papą. Na zapleczu (szatnia i natryski) trwają roboty tynkarskie. Czekamy na parkiet i glazurę — dodaje mistrz, **Stanisław Zieliński**.

Wolno postępuje budowa **8-oddziałowego przedszkola na Świętokrzyskim**. Zaprojektowane ono zostało z elementów W-70, więc montaż sprawia sporo kłopotów. Są pomyłki w dokumentacji, którą architekci „Miastoprojektu" już dwukrotnie poprawiali. — Nie pasują do otworów w gotowych elementach tzw. kominy wentylacyjne. To nam wstrzymuje roboty — informuje mistrz KBM, **Adam Romanowski**. — A przecież całość ma być zmontowana do grudnia br., by obiekt przekazać przedszkolakom w przyszłym roku.

SŁONECZNE WZGÓRZE. Na tym osiedlu najbardziej potrzebną placówką jest także szkoła. Jej budowę KBM rozpoczął w ubiegłym roku. Obiekt ma składać się z kilku pawilonów, w których znajdą się 44 sale lekcyjne, stołówka i sala gimnastyczna. Cała szkoła ma być gotowa do września 1986 r., lecz część pomieszczeń dydaktycznych — jak obiecują budowlani — będzie przekazana w przyszłym roku. Czy jest to możliwe? Potrzebna koncentracja robót, bowiem obiekt dopiero wychodzi z ziemi. Tymczasem jeszcze w tym roku mają być zmontowane dwa pawilony. — Termin ten podtrzymujemy — zapewnia naczelny inżynier KBM, **Stanisław Niedziela**.

Odwiedzamy także „pękającą w szwach" **Szkołę Podstawową nr 15 przy ul. Leszczyńskiej**. Trwa zatem jej rozbudowa. W I kw. przyszłego roku ta sama firma budowlana ma oddać drugi pawilon. Przybędzie więc 6 dużych sal lekcyjnych. Następnie jedziemy na **BARWINEK**. Tutaj również w ubiegłym roku rozpoczęto budowę tak potrzebnej szkoły podstawowej. Jednakże postęp na tej inwestycji, niestety, nie jest wielki. — Kończymy dopiero wyrównanie stropów — mówi brygadzista, **Franciszek Makówka**. — Cóż z tego, że my chcielibyśmy przyspieszyć prace, brak nam elementów SBO, stanowiących główną konstrukcję. Nie dostarcza ich zakład **„Prelbudu" w Końskich**.

★

DLA kieleckiej oświaty buduje się niewątpliwie dużo: 5 szkół i kilka przedszkoli. Jest to jednak odrabianie zaległości. Tymczasem idzie wyż, przybywa uczniów w klasach najmłodszych, rośnie zagęszczenie i wskaźnik zmianowości w kieleckich szkołach. Najtrudniejsza sytuacja powstała w nowych osiedlach — Bocianku, Świętokrzyskim Słonecznym Wzgórzu, Barwinku i Podkarczówce. Zatem dla inwestycji oświatowych naprawdę potrzebne jest zielone światło.

JERZY CHROBOT

Wakacje-84

W Bocheńcu wypoczywają również Meksykanie

Będzie pamiątkowe zdjęcie z kolonii...

FERIE letnie powoli zbliżają się do końca. Na koloniach i obozach rozpoczęły się ostatnie turnusy. Odwiedziliśmy kolonistów w Bocheńcu.

W ośrodku Cementowni „Małogoszcz" przebywają dzieci pracowników z **Kopalni Węgla Kamiennego „Wieczorek" z Katowic**. W programie kolonii znalazły się oczywiście wycieczki po ziemi kieleckiej, zwiedzanie stolicy województwa, a także ogniska, dyskoteki i rozgrywki sportowe.

— Jesteśmy na Kielecczyźnie już drugi raz — opowiadają: **Marek Lipiński i Darek Prostański**. — Byliśmy już na Św. Krzyżu — w muzeum przyrodniczym oraz muzeum zabawek. Jesteśmy uczniami Szkoły Podstawowej im. S. Żeromskiego i tutaj mamy możliwość zapoznania się z rodzinną ziemią naszego bohatera. Tu płynie Wierna — rzeka, o której pisał Żeromski, jest dużo pamiątek po pisarzu.

Uczestników kolonii odwiedził także **chor. Michał Kutwin z Wydziału Ruchu Drogowego WUSW**. Przypomniał dzieciom o zachowaniu bezpieczeństwa, przeprowadził także konkursy dotyczące poruszania się po drogach. — Co trzeba zrobić przed przejściem przez **jezdnię**, w jakie światła **musi być wyposażony rower, którą stroną** drogi poruszamy się poza miastem? — padały pytania. W górze las rąk. O znakach drogowych mówi **Janek Walecki** z Jaworza. — Zdałem do czwartej klasy — mówi przy odbiorze proporczyka i znaczka. — **Mama kupiła kodeks drogowy i razem uczymy się przepisów.**

ZAGLĄDAMY jeszcze do pobliskiego **ośrodka Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych Budownictwa**. Luksusowo wyposażony obiekt przyjął dzieci z **Warszawy i Białegostoku**. W zamian młodzi kielczanie wypoczywają na Pojezierzu Mazurskim. Już przed budynkiem witają nas roześmiane i rozbawione dzieci. Powróciły właśnie z wycieczki, a opiekunki zadbały, aby nie nudziły się w drodze powrotnej.

— Cała kadra łącznie z panem kierownikiem jest bardzo fajna — opowiadają młode warszawianki. — Chociaż jesteśmy dopiero kilka dni ułożyłyśmy już kolonijną piosenkę. W programie są również wycieczki, kino objazdowe i gry terenowe. Zorganizowany zostanie także kurs na kartę rowerową i część dzieci powróci do domu z dokumentem uprawniającym do poruszania się na dwóch kółkach. Na terenie ośrodka znajduje się basen, w którym właśnie wymieniono wodę i po południu odbędzie się jego uroczyste otwarcie. — Bardzo lubimy się kąpać — mówi czarnooka i czarnowłosa dziewczynka. Na moje zdziwione **spojrzenie, spowodowane charakterystyczną wymową — wybucha salwa śmiechu. Rozmawiam bowiem z rodowitą Meksykanką o dźwięcznym nazwisku Melissa Gutierrez Dandridze, która ze swoim bratem Michelem od sześciu miesięcy przebywa w Polsce. Muszę przyznać, że jak na tak krótki okres świetnie opanowała język polski.** Sympatyczne rodzeństwo z Ameryki przebywa w Warszawie wraz z rodzicami, gdyż tata studiuje na Uniwersytecie Warszawskim. Dzieciom podoba się nasz kraj, zadowolone są także z pobytu w Bocheńcu. Panuje tu bowiem wspaniała atmosfera.

(an)

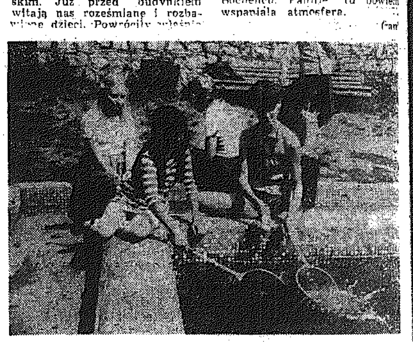

Meksykanka Melissa z polskimi rówieśniczkami.

Fot. A. Załucki

Kielce nr 443-45

Telefonowali do nas

JAN P., ROLNIK Z RADKOWIC zamówił w SKR Chęciny kombajn na 4 bm. Nie otrzymawszy go w tym dniu interweniował u dyspozytora, a ten obiecał załatwić sprawę w dniu 7 lub 8 bm. Gdy i ten termin nie został dotrzymany zwrócił się do dyrektora SKR, który zapewnił, że 14 bm kombajn przyjedzie na pewno. Jednak 14 okazało się, że na zebraniu sołtysów (podczas którego Radkowice nie były reprezentowane) ustalono, że wieś ta nie otrzyma kombajnu. Nasz czytelnik dzwonił do WZSR, sztabu akcji żniwnej, ale nikt nie umiał mu pomóc.

OD REDAKCJI: Godne potępienia są obiecanki bez pokrycia. Należałoby więc wyjaśnić kto tu zawinił. Z drugiej jednak strony okazuje się, że Jan P. miał do skoszenia 1 hektar żyta. Przez 10 dni mógł spokojnie skosić ten łan kosą, zamiast tracić czas na bieganie i interwencje.

(zan)

Tego jeszcze nie było!

W ubiegły poniedziałek miały być zakończone prace remontowe prowadzone przez Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Kielcach w Państwowym Przedszkolu nr 15 przy ul. H. Sienkiewicza. Wyremontowane i odmalowane sale przedszkola znowu miały zapełnić się maluchami. Miały, ponieważ prace restauracyjne nie zostały jeszcze zakończone.

Tym razem nie zawinił wykonawca robót, ale... kieleccy chuligani.

W nocy z niedzieli na poniedziałek nieznani sprawcy wybili szybę w jednej z przedszkolnych sal i dostali się do wnętrza budynku. Skradziona niewiele — parę puszek farby, ale za to zdewastowano pomieszczenia. Świeżo pomalowane sale i drzwi pomazano farbami, których resztki rozlano na posadzki. Na dodatek, wszystko polano pianą z gaśnicy. Niewiele brakowało, aby owe gaśnice okazały się pomocne w gaszeniu pożaru, ponieważ pod jednym z okien przedszkola rozlano jakieś łatwo palne ciecze, które usiłowano podpalić. Na szczęście bez skutku.

Jak poinformował nas majster prowadzonych prac remontowych — GRZEGORZ DYDAK — poniesione z tego tytułu straty sięgają ok. 20 tys. zł. Usuwanie wyrządzonych przez chuliganów szkód opóźni oddanie przedszkola do ponownego użytku.

(all-bi)

Anonse

❖ **ZW TWP w Kielcach, ul. Leśna 9 organizuje kursy języków obcych dla początkujących i** zaawansowanych. W programie języki: **angielski, francuski, niemiecki, włoski i hiszpański.** Kursy rozpoczynają się we wrześniu. Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje w godz. 9—15 biuro ZW TWP tel. 465-41 i 463-50.

❖ **Znaleziono klucze na skwerku przy ul. Armii Czerwonej róg ul. Manifestu Lipcowego w Kielcach. Klucze odebrać można w redakcji.**

❖ **Klub „Seniora" w Kielcach, ul. Jagiellońska 42a zaprasza na 25 bm. o godz. 15 na film pt.** „Nieproszony gość".

❖ Są trzy wolne miejsca w **samochodzie osobowym jadącym 26** bm. do Kołobrzegu. Bliższe **informacje tel. 649-53 (wieczorem).**

Z motoryzacją na ty!

Wzrost cen na giełdzie samochodowej

Po wakacyjnej przerwie powracamy do przekazywania notowań z kieleckiej giełdy samochodowej. W porównaniu z okresem majowo-czerwcowym zauważyliśmy nieznaczny wzrost cen. „Fiat 126p" z 1983 r. wyceniony został na 540 tys. zł, z 1982 r. na 480 tys., 1981 r. — 400 tys., 1979 — 340 tys., 1978 r. — 300 tys. zł. „Fiat 125p": 1984 r. — 1050 tys. zł, 1981 r. — 700 tys. zł, 1980 r. — 650 tys. zł, 1979 r. — 600 tys. zł, 1978 r. — 500 tys. zł. „Polonezy" z 1981 r. — 900 tys. zł, z 1979 r. — 780 tys. zł, „dacia" rocznik 1984 — 990 tys. zł, „peugeot" 1130D z 1976 r. — 1100 tys. zł, „skody" 1984 r. — 960 tys. zł, 1983 r. — 940 tys. zł, 1980 r. — 920 tys. zł. Zróżnicowane były ceny „syren", za rocznik 1977 żądano od 81.200 do 130 tys. zł. Nowe, 4-biegowe „simsony" wyceniono na 100—120 tys. zł, 3-biegowe na 80—90 tys. zł. Na poziomie 80—90 tys. zł kształtowały się również ceny „emzetek", „cezetek" i „jaw".

Rzepak w niełasce

Rolnicy gminy Morawica „nie kochają"... rzepaku. Na obszarze prawie 5 i pół tysiąca hektarów użytków rolnych, rzepak zajmuje tylko 160 ha i są to grunty spółdzielni produkcyjnych. Wśród rolników indywidualnych tę roślinę uprawia jedynie i to na jednym tylko hektarze rolnik **Wincenty KUBICKI** w Kawczynie.

O rzepaku rozmawiałem z kilkoma gospodarzami — z Brzezin, Dębskiej Woli, Drochowa. Powiedzieli mi, że dla nich jest to duże ryzyko, rzepak wymaga więcej zabiegów agrotechnicznych, spółdzielnię może na to stać... Poza tym rzepak nie daje dobrej słomy, a w ogóle, to tu nie ma rzepakowych tradycji...

Oczywiście, t r a d y c j e są ważne. Ale — można je też wprowadzać. Zwłaszcza, gdy — są korzystne. Gminna Spółdzielnia płaci w skupie za kwintal rzepaku — 3.800 złotych. Warto więc „pokochać" rzepak.

(TBAR)

W dniach 27. VIII.—1. IX. 84 r.

Kiermasz artykułów szkolnych

Jak informuje Wydział Handlu, Drobnej Wytwórczości i Usług UM w dniach 27 sierpnia — 1 września br. na kieleckim pl. Obrońców Stalingradu zostanie zorganizowany kiermasz artykułów szkolnych. Towary oferować będą takie firmy handlowe, jak **WPHW, Domy Towarowe „Centrum", „Dom Książki", „Ruch" i MHSI.** Łącznie zostanie zorganizowanych 13 stoisk branży: **papierniczej, dziewiarskiej, obuwniczej, galanterii skórzanej, będzie też można kupić zabawki oraz książki.**

(jch)

„My, nasz sąsiad, nasze osiedle"

◆ Rośnie gorączka rywalizacji

◆ Uroczysko i Słoneczne Wzgórze nie bez szans

JUŻ we wrześniu odbędzie się trzecia i zarazem przedostatnia lustracja konkursowa kieleckich osiedli mieszkaniowych biorących udział w tegorocznym konkursie „MY, NASZ SĄSIAD, NASZE OSIEDLE". Jak wynika z naszych reporterskich penetracji, administracje osiedlowe nie zasypują gruszek w popiele. Szczególnie jest to widoczne na **Uroczysku**, które dotychczas nie cieszyło się najlepszą renomą. Tymczasem, mimo że w wielu jego punktach trwają jeszcze budowy (przedszkole, szkoła, pawilon handlowo-usługowy) osiedle to zyskuje coraz ładniejszy wygląd. W wielu przypadkach uporano się już ze złymi gospodarzami domów, zatrudniono nowych, dzięki czemu klatki w większości są czyste, chociaż wiele z nich wymaga okresowego malowania.

Zyskało też Uroczysko na uporządkowaniu terenu. Wzorowy ład i porządek zaprowadzono w rejonie biur **Świętokrzyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.** Splantowano teren, posiano trawę, posadzono kwiaty, różnice

Nie ma czasu do stracenia

poziomów połączono schodami. Do wywiezienia pozostała niewielka hałda ziemi, którą spółdzielcy zobowiązali się uprzątnąć jeszcze w tym miesiącu. Uporządkowano także place wokół **żłobka przy ul. Struga i Szkoły Podstawowej nr 27**. Do końca września, a więc jeszcze przed zakończeniem konkursu (ostatnia lustracja konkursowa odbędzie się w październiku) planuje się **odnowienie wioski indiańskiej przy ul. Rew. Październikowej.** Na uwagę zasługuje zwiększenie terenów zielonych. Wiosną posadzono tu około 1200 drzewek i 15 tysięcy krzewów, które w większości przyjęły się. Należy zatem oczekiwać, że w przyszłości, o ile nie zniszczą ich sami mieszkańcy, nie będzie to już pustynia. **A jeśli mówimy o dewastacji, to warto wystosować apel do mieszkańców osiedla o to by wsparli poczynania administracji własną inwencją i dopilnowali, aby to co już uporządkowano, nie zostało zniszczone.** Tymczasem zaobserwowaliśmy niepokojące zjawiska dewastowania klatek i drzwi. Na naganę zasługuje wyłupywanie nowych, pięknych i bardzo drogich płyt, którymi ociepla się bloki. Więcej dbałości wszystkich przyczyniłoby się do poprawy pozycji osiedla pośród konkursowych rywali. Przedlustracyjny zwiad wskazuje na to, że administracji zależy na zajęciu dobrego punktowanego miejsca. Pozostało jeszcze trochę prac kosmetycznych na drogach i trawnikach osiedlowych, wokół altan śmietnikowych i to jest do zrobienia.

DUŻE szanse na zajęcie czołowej lokaty ma **Słoneczne Wzgórze**. Czy wynika to z większej społecznej dojrzałości mieszkańców. Faktem jest, że jest to osiedle czyste i zadbane, jedno z ładniejszych w mieście. Czyste są klatki schodowe, nie zdewastowane urządzenia. I tu wykonano już przejścia dla pieszych, wiele dróg osiedlowych wyżwirowano i przygotowano pod dywaniki asfaltowe, przystępuje się do porządkowania placów zabaw. Jeszcze w br. planuje się zagospodarowanie parku osiedlowego przy ul. Manifestu Lipcowego. Przed kolejną lustracją konkursową, w czynie społecznym mieszkańcy uporządkują część parku. Gdyby nie fakt, że budowlani jeszcze i na tym osiedlu bobrują teren (przeprowadzanie linii telefonicznych, budowa pawilonu handlowego, szkoły), ta część Słonecznego Wzgórza byłaby ładna.

J. MAJECKA

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś czwartek — 23 sierpnia. Imieniny Róży i Filipa. Słońce wschodzi — 5.32, zachodzi — 19.44.

KIELCE

PAŃSTWOWY TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO: nieczynny.

KINA

„Romantica" — „Dziecko Rosemary" — USA, kol. l. 18, g. 8.30, 11, 13.45, 16.45 i 19.45. „Moskwa" — „Rocky II" — USA, l. 15, g. 8.45, 13.15, 17.45 i 20. „I... jak Ikar" — fr. l. 15, g. 11 i 15.30. „Studyjne" — „Wendeta" — fr. l. 15, g. 15, 17 i 19. „Robotnik" — „Wielki wąż Chingachgook" — NRD, b.o., g. 11, 13. „1941 r." — USA, kol. l. 15, g. 17 i 19. „Superpotwór" — jap. b.o., g. 15. „Skałka" — „39 stopni" — ang. l. 12, g. 15, 17 i 19. „Letnie" — „Zemsta różowej pantery" — ang. l. 12, g. 21.

MUZEA — WYSTAWY

MUZEUM NARODOWE. Pałac — czynne w godz. 8—16. Poniedziałki i wtorki — nieczynne. Plac Partyzantów: „Przyroda Kielecczyzny", „Broń w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach". Wystawy czasowe: „Powrót Marysieńki Sobieskiej do Kielc", „Kultura społeczeństw neolitycznych w Świętokrzyskiem", „Militaria ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku".

MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO — czynne codziennie w godz. 9—15, środa — 12—18, poniedziałek i wtorek — nieczynne.

GALERIA BWA „Piwnice" (ul. Leśna 7): Współczesna grafika polska — „Ochrona środowiska naturalnego". Czynna g. 12—17, niedziela g. 11—16, poniedziałek — nieczynna.

GALERIA XXXVII KMPiK (ul. Szkolna 26a) — Wystawa rysunku Zbigniewa Woźniaka.

SŁUŻBA ZDROWIA

SZPITALE: Oddziały Wewnętrznetrzny i Chirurgiczny — Czerwona Góra, Ginekologiczno-Położniczy wg rejonizacji, tel. 810-06, 467-43.

APTEKI DYŻURNE: Dyżur nocny pełnią: Apteka nr 29-001 przy ul. M. Buczka 37/39, Apteka nr 29-008 przy ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: Dla dzieci i dorosłych — ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa nr 2) czynna codziennie w godz. 17—21, w niedzielę w godz. 8—13. Stomatologiczna ul. Pocieszka 11, czynna w niedziele i święta w godz. 7—21.

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI Oddział Miejski w Kielcach, ul. Moniuszki 7 czynne: poniedziałki — 9—12, wtorki i środy — 15—18.

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe — 999
Straż pożarna — 998
Pogotowie milicyjne — 997
Pomoc drogowa — 981
Pogotowie energetyczne — 991, 956
Pogotowie wod.-kan. (wodociągów i kanałów ulicznych) — 508-11, 994
Pogotowie RPGM (wod., c.o., elek) 31-16-47
Informacja PKS — 602-79

OSTROWIEC

KINA

„Przodownik" — „To tylko rock" — pol. l. 15, g. 17 i 19. „Hutnik" — „Król Cyganów" — USA, l. 18, g. 17.30 i 19.30. „Elegia" — bułg. l. 15, g. 15.30. „Zorza" — „Mężczyzna niepotrzebny" — pol. l. 16, g. 18 i 18.

MUZEUM I REZERWAT W KRZEMIONKACH (bez możliwości zwiedzania podziemi) czynne: sobota, g. 9—15, niedziela g. 11—15, poniedziałek — nieczynne. pozostałe dni g. 8.30—16.30.

POGOTOWIE RATUNKOWE — tel. 999.

APTEKA DYŻURNA: ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: plac Wolności 597-92, ul. Sienkiewicza 315-73.

SKARŻYSKO

KINA

„Metalowiec" — nieczynne.

„Wolność" — „Racja stanu" — fr. l. 15, g. 17 i 19. „Old Surehand" — jug. b.o., g. 10, i 15.

APTEKA DYŻURNA: ul. Słowna 12.

STARACHOWICE

KINA

„Robotnik" — „Szachrajki" — NRD, l. 15, g. 15, „39 stopni" — ang. l. 12, g. 17 i 19. „Star" — „Seksmisja" — pol. l. 15, g. 15, 17.10 i 19.20.

APTEKA DYŻURNA nr 29-076 ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: 53-10 i 53-80.

KINA

BUKOWA: „Piast" — nieczynne. BUSKO: „Zdrój" — „Księżniczka w oślej skórze" — ZSRR, b.o., g. 15.30, „Magiczne ognie" — pol. l. 18, g. 17.30 i 19.30. CHMIELNIK: „Promień" — „Punkty za pochodzenie" — pol. l. 15, g. 17 i 19. DZIAŁOSZYCE: „Relax" — „Haracz szarego dnia" — pol. l. 15, g. 18 i 20. JĘDRZEJÓW: „Gdynia" — nieczynne. KAZIMIERZA WIELKA: „Uciecha" — „Tootsie" — USA, l. 15, g. 16 i 18. KOŃSKIE: „Pegaz" — „Imperium kontratakuje" — USA, l. 12, g. 15.30, 17.45 i 20. MIECHÓW: „Gryf" — „Seksmisja" — pol. l. 15, g. 16.30 i 19. PIŃCZÓW: „Bajka" — „Był jazz" — pol. l. 15, g. 15.30 i 17.30. RUDKI: „Górnik" — „Duch" (zestaw filmów krótkometrażowych) — USA, l. 15, g. 18.30. SĘDZISZÓW: „Kolejarz" — „Poszukiwacze zaginionej arki" — USA, l. 12, (zestaw filmów krótkometrażowych) — g. 17 i 19. STOPNICA: „Powiew" — nieczynne. SUCHEDNIÓW: „Kuźnica" nieczynne. WŁOSZCZOWA: „Muza" — „Widziadło" — pol. l. 18, g. 15, 17 i 19.

Uwaga! Za ewentualne zmiany redakcja nie odpowiada.

PRZETARGI

PPH „CENTRALA RYBNA"
25-415 KIELCE, ul. Górna 25

OGŁASZA II PRZETARG

na sprzedaż:
— żuka A-11", nr rej. KIH 498D, rok prod. 1971, nr silnika 377111, nr podwozia 111683, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 83.850 zł;
— „żuka A-06M", nr rej. KIG 313Z, rok prod. 1974, nr silnika 72482, nr podwozia 189738, stopień zużycia 74 proc., cena wywoławcza 89.500 zł.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, o godz. 10, na terenie przedsiębiorstwa.

Samochody można oglądać w godz. 10—12 przy ul. Górnej 25, na trzy dni przed przetargiem.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy „CR" Kielce, najpóźniej dzień przed przetargiem.

Za wady ukryte pojazdów przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2390-k

WOJEWÓDZKI OŚRODEK BADAŃ i KONTROLI ŚRODOWISKA
25-955 KIELCE, al. IX Wieków Kielc 3

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki „nysa 521", nr rej. KIG 296U, rok prod. 1975, nr silnika 349481, nr podwozia 149680, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 130.500 zł;

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w dniu przetargu do godz. 10, w kasie WOBiKŚ Oddział Ostrowiec przy Urzędzie Miejskim, w którym to oddziale o godz. 11 odbędzie się przetarg, w czternastym dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Pojazd przeznaczony do przetargu można oglądać w dniu przetargu, od godz. 7 w garażu Urzędu Miejskiego w Ostrowcu Św.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2394-k

PKP LOKOMOTYWOWNIA POZAKLASOWA
25-616 KIELCE

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu marki „uaz", nr rej. KIK 616B, nr silnika 7017785, nr podwozia 196581, rok prod. 1977, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 168.200 zł;
— samochodu marki „muscel", nr rej. KIG 514D, nr silnika 142893, nr podwozia 59740, rok prod. 1973, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 150.500 zł;
— autobusu marki „jelcz" typ 043, nr rej. KIG 544D, nr silnika 84556512, nr podwozia 71028103, rok prod. 1963, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 600.000 zł;
— samochodu marki „muscel", nr rej. KIG 575D, nr silnika 114944, nr podwozia 59704, rok prod. 1973, stopień zużycia 85 proc., cena wywoławcza 64.500 zł;
— samochodu marki „TV-51", nr rej. KIH 677B, nr silnika 119588, nr podwozia 66750, rok prod. 1973, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 136.500 zł;

Przetarg odbędzie się dnia 12 września 1984 roku o godz. 10, w biurze Lokomotywowni w Kielcach przy ul. Towarowej 26.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Samochód można oglądać na dwa dni przed przetargiem w godz. 10—14.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, za 14 dni odbędzie się II przetarg.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 2391-k

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „Budowlani"
w RADOMIU, ul. Bohaterów Stalingradu 15

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
1. koparko-ładowarki typu „sambron AM-354", nr rej. RAP-108B, nr fabr. 22200318, rok prod. 1978, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 1.348.000 zł;
2. przyczepy rolniczej typu „D-46A", nr fabr. 8846, rok prod. 1979, stopień zużycia 20 proc. cena wywoławcza 87.000 zł;
3. rozsiewacza nawozów typu „kos", rok prod. 1979, stopień zużycia 40 proc., cena wywoławcza 15.000 zł.

Przetarg odbędzie się w 15 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, o godz. 10, w bazie spółdzielni w Radomiu, ul. Chałubińskiego 6. Powyższe środki transportowe można oglądać codziennie od godz. 7 do 15. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółdzielni, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2397-k

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
LIGI OBRONY KRAJU
W KIELCACH, ul. Legnicka 1

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie reperacji tynków i malowanie emulsyjne elewacji budynku przy ul. Legnickiej nr 1 w Kielcach. Termin wykonania robót do dnia 15 października 1984 roku. Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w siedzibie ośrodka.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie, o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2347-k

SPRZEDAM

„URSUSA C-360", stan dobry, Grzegorczyk, Krajno II, Południowa, gm. Górno. 10421-g

PIANINO. Starachowice, tel. 64-55. 608-p

DZIAŁKĘ gruntową 1,68 ha — ul. Kilińskiego w Ostrowcu. Wiadomość: tel. 208-42, Redlich. 585-p

JAMNIKI. Starachowice, tel. 26-59. 621-p

PILNIE gospodarstwo rolne, z zabudowaniami, o powierzchni 7,7 ha. Wiadomość: Romanów 47, k. Radomia. 18973-r

„ŻUKA" skrzyniowego, stan dobry. Radom, Dygasińskiego 6 (przy Pustej). 18972-r

TANIO „syrenę 105L". Wiadomość: Radom, tel. 515-63, po godz. 18. 18968-r

DOM 4-izbowy. Zgłoszenia: Radom, ul. Wiejska 83. 18967-r

TANIO sprzedam barakowóz drewniany. Wiadomość: Radom, 22 Lipca 7 (strzelnica). 18966-r

AKORDEON 120 basów (nowy). Radom, tel. 501-24, po godz. 15. 18964-r

„ZASTAWĘ 750". Radom, ul. Świerczewskiego 51 m 7. 18962-r

9 ULI z pszczołami. M. Więckowski. Radom, 1 Maja 68b m. 18. 18961-r

„WARTBURGA". Radom, ul. Osiedlowa 2 m 28. 18960-r

TANIO używaną przyczepę campingową. Radom, tel. 12-39-34. 18959-r

OBRĄCZKI i łańcuszek złoty (wyrób radziecki). Wiadomość: Radom, tel. 215-36. 18957-r

ZŁOTY pierścionek i kolczyki. Radom, tel. 427-14. 18955-r

DZIAŁKĘ 5000 m lub więcej, przy ul. Odrodzenia w Radomiu. Tel. 263-46, Radom. 18952-r

„PRACTIKE PLC-2" pentacon six obiektyw: flektegon MC 2, 8/20, sonnar 4/300. Zgłoszenia: Radom, tel. 245-39, po godz. 17. 18951-r

SILNIK „mercedesa 200D" kompletny, sprawny. Radom Grzybowska 15 m 30, po godz. 18. 18950-r

GARAŻ blaszany. Radom, ul. Żeromskiego 50 m 2. 18949-r

SAMOCHÓD, ciągnik marki „csepel" wraz z naczepą „zremb" Wrocław, ład. 16 ton. Chałot Mieczysław Kazanów 15, tel. 85. 18948-r

NADWOZIE „łady", z częściami do złożenia, sprzedam lub zamienię na mniejszy. Wiadomość: Radom, ul. Godowska 79c. 18945-r

„FIATA 126p" sprzedam. Wiadomość: Radom, tel. 416-36. 18944-r

„WARSZAWĘ 223" górnozaworową. Radom, ul. Osiedlowa 20 m 65, Janina Kruk. 18943-r

„WARTBURGA 1000", sprzedam w całości lub na części. Radom, ul. Tadeuszowska 20A. 18940-r

DOM piętrowy, dwurodzinny. Radom, ul. Słowackiego 176. 18939-r

DZIAŁKĘ w Rajcu sprzedam. Radom, tel. 214-26 lub 228-48. 18938-r

„SYRENĘ" do remontu lub na części. Silnik „wartburga". Ludwinów 39. 18937-r

ZABUDOWANĄ działkę budowlaną 1000 m. Radom, ul. Kwiatkowskiego 38. Oferty z ceną: Genowefa Grzelak, Poznań, Świerczewskiego 26a m 9. 18936-r

TANIO „syrenę 104", po remoncie. Władysław Kopycki. Radom, ul. Solna 15. 18935-r

„SYRENĘ", z nadwoziem. Radom, Marglowa 120A. 18934-r

FUTRO. Kielce, tel. 256-10. 10013-g

PRASĘ mimośrodową 40 ton, greplarnię (wałek 50 mm.). Jakubowski, Domaszowice 170. 9987-g

DOMEK nie wykończony. Działka 70 arów, Cieksty. Telefonować 609-87, Kielce. 9993-g

WAPNO gaszone. Kielce, tel. 285-42, po szesnastej. 9994-g

GOSPODARSTWO rolne 4 ha, zabudowania, w Korytnicy. Cena przystępna. Stanisław Gorzała, Jasionna 102, gm. Jędrzejów. 9997-g

DOM drewniany. Kielce, Rew. Październikowej 342. 9986-g

„FIATA 125p" 1500 (styczeń 1981), z pierwszej ręki. Kielce, tel. 552-46, po szesnastej. 9945-g

JACHT „mikromak" 4-osobowy z silnikiem „salut". Bilcza 51. 9944-g

PUSTAKI żużlowe, suprema — wyrób i sprzedaż. Kielce, Dzierżyńskiego 97, tel. domowy 31-67-93. 9957-g

DOM w zabudowie zwartej, w Szydłowie. Władysław Mazur. Szydłów, Urocza 10. 9958-g

1,75 ha ziemi, dom murowany, zabudowania gospodarcze w Krzczonowicach koło Ćmielowa. Gustaw Kasprzycki, Łódź, Zielona 77/4. 9960-g

NOWĄ lodówkę „polar 136" Kielce, Bat. Chłopskich 89. 9963-g

SPRĘŻARKĘ (siła), Skarżysko, tel. 315-71, po osiemnastej. 9965-g

MASZYNKĘ elektryczną do podnoszenia oczek, nową. Skarżysko, tel. 341-13. 9967-g

KAROSERIĘ „zastawy 750", stan dobry. Eugeniusz Fryc, Występy 14, gm. Krasocin. 9969-g

„FIATA 126p", nowy (składak). Kielce, tel. 547-49. 9946-g

KOMPLET wypoczynkowy „brda" nowy oraz motorower „simson" (1983). Kielce, Kwarcytowa 12 (Pakosz), po szesnastej. 9940-g

„FIATA 126p" (X.1977), w dobrym stanie, 40 tys. km przebiegu. Kielce, tel. 446-30. 9941-g

MAGNETOFON M 2405 S stereo, radioodbiornik „DUET" stereo z kolumnami. Kielce, tel. 31-16-28, po szesnastej. 9948-g

GOSPODARSTWO rolne 2,5 ha, z budynkami. Dubrawa 20, koło Iłży. 9950-g

PUSTAKI. Zagnańsk — Chrusty 112. 10459-g

KOMPLET mebli kuchennych, „kamerę kwarc 2". Radom, tel. 239-95.

„JAWĘ 50" (dwuletnią). Kielce, tel. 31-81-25. 9977-g

MAGNETOWID „sony". Kielce, Wapiennikowa 16/1. 9954-g

„ROBURA", ropniaka, nadwozie towos — sprzedam lub zamienię na osobowy. Kielce, Konopnickiej 11/15. 9952-g

PUSTAKI żużlowe, trocinowe, suprema — z dostawą. Kielce tel. 642-41, wewn. 1563 i 31-08-68, po siedemnastej. 10350-g

„WOŁGĘ" (1970), silnik, taksometr „tam 2". Kielce, Zagórska 45/37. 10235-g

SZCZENIĘTA jamników — rodowodowe. Kielce, Zielińskiego 3/41, tel. 232-17. 9398-g

2 HA ziemi na działki lub w całości przy trasie Radom — Jedlnia Kościelna. Wiadomość: Świędzikowska Krystyna, Poświętne 14. 10011-g

PUSTAKI cementowo-żużlowe, cementowo-betonowe, dreny studzinne w każdej ilości poleca zakład betoniarski. Kielce — Białogon, za torem. 9620-g

GOSPODARSTWO 1,50 ha z zabudowaniami, Miedziana Góra 96. 9625-g

DUŻĄ wieżę Hi-Fi, gramofon „altus", kolumny „altus 75". Kielce, tel. 31-87-83. 9660-g

SPRZEDAM kompletnie wyposażony zakład pantoflarski. Wiadomość: Radom, tel. 259-21, po 15. 18864-r

DOGA czarnego (suka), łódź żaglową „kaczorek". Ostrowiec, Kopernika 26/21, po siedemnastej. 636-p

DZIAŁKĘ ogrodniczo-budowlaną w Kielcach, o pow. 0,28 ha. Oferty: nr 9647, Biuro Ogłoszeń Kielce. 9647-g

DOM z placem, w centrum Zwolenia, ul. Staroopatowska 6, Sendecki. 18866-r

Z POWODU likwidacji zakładu sprzedam okleinę i inne materiały do produkcji mebli. Tadeusz Kulik, Ostrowiec, ul. Dobra 2. 9661-g

WIĘKSZĄ ilość skrzynek na jabłka (nie zbite). Kielce, Osiedle Słoneczne Wzgórze 17/14, czwartek, piątek. 10001-g

KAROSERIĘ „fiata 125p", po wypadku, sprzedam. Oferty: nr 10015, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 10015-g

2 ha ziemi. Kołomań 31, koło Samsonowa. 10016-g

CIĘŻAROWEGO „mercedesa" diesla, taksometr „poltax 2", telewizor „taurus". Kielce, Śniadeckiego 18, po osiemnastej. 10019-g

TUNEL foliowy, folię, siatkę, nagrzewnicę, piec. Oferty: nr 10028, Biuro Ogłoszeń Kielce. 10028-g

M-4 własnościowe, komfortowe, w Kielcach. Oferty z ceną: nr 10032, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 10032-g

STAL średnicy 10;6 — 2,5 tony oraz drzwi balkonowe. Andrzej Chyży, Gałęzice 55. 10033-g

11 m kw. glazury niebieskiej. Kielce, tel. 208-01. 10034-g

„HANOMAG F-45", ropniak (1971). Starachowice, Wyzwolenia 7. 10035-g

SUKNIĘ ślubną. Kielce, tel. 31-22-89, po szesnastej. 10024-g

KABINĘ „jelcza". Bilcza 52, koło Kielc. 10027-g

KOŻUCH włoski. Kielce, tel. 31-67-93. 10017-g

DZIAŁKĘ 0.74 ha, we wsi Szyby. Dojazd MPK — 14 i 41, z Ostrowca. Ostrowiec, Trawna 59. 10024-g

GITARĘ elektryczną (basową), terakotę, glazurę czeską — 20 m. Kielce, Chodkiewicza 61, po godz. szesnastej. 9988-r

KUPNO

KUPIĘ samochód marki „trabant hycomot" (inwalidzki) w dobrym stanie. Kielce, tel. 485-41, w godzinach 12—13. 10022-g

KUPIĘ segment do wykończenia, w Kielcach. Tel. 642-41, wewn. 13-32, Kielce. 10026-g

KUPIĘ pralkę automatyczną. Kielce, tel. 483-36. 10014-g

KUPIĘ maszyny stolarskie. Oferty: nr 10088, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 10088-g

KUPIĘ żeliwne grzejniki c.o. Ostrowiec Św., skr. poczt. 95. 10091-g

KUPIĘ domek, mogą być elementy. Oferty: nr 10057, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 10057-g

KUPIĘ działkę budowlaną w Kielcach lub okolicy. Oferty: nr 10060, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 10060-g

KUPIĘ działkę budowlaną z uzbrojeniem, w Kielcach. Kielce, tel. 255-26. 10074-g

KUPIĘ „fiata 126p", po wypadku. Oferty: nr 10193, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 10193-g

KUPIĘ silnik „stara 28". Kielce, tel. 464-88. 10132-g

RÓŻNE

CLIVC HARRIS w Lublinie — 7 października (niedziela). Organizatorzy będą wydawać numerki od 27 sierpnia do 9 września, w godz. 10—17. — Lublin, Kalinowszczyzna 3, Salezjanie. 2387-k

THZ „POLIMARSA" oferuje po korzystnych cenach za waluty wymienialne samochody używane, osobowe i dostawcze, produkcji zachodniej, typu „mercedes", „VW", „audi", z silnikami diesla, zwolnione od opłat celnych i skarbowych, w nowo otwartym Składzie Konsygnacyjnym w Radomiu, ul. Wolanowska 46 (trasa: Radom — Piotrków Trybunalski), tel. 427-66. 18891-r

ZAMIENIĘ dużego „fiata" na nowego „poloneza". Kielce, tel. 525-36, po piętnastej. 10408-g

ZAMIENIĘ nową pralkę automatyczną na zamrażarkę. Oferty: nr 9807, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 9807-g

WYKONUJĘ instalacje elektryczne. Kielce, tel. 504-75. 9814-g

DYWANY, wykładziny, tapicerkę meblową i samochodową czyszczę na miejscu u klienta. Kielce, tel. 625-51. 9613-g

ZATRUDNIĘ w warsztacie blacharsko-lakierniczym emerytów, rencistów i stażystów oraz osoby do nauki zawodu. Kielce, Sobieskiego 87. 9262-g

„ZAPOROŻCA" (1978 rok) stan dobry lub zamienię na „126p". Lech Świtakowski, Starachowice, Kielecka 115 tel. 77-97. 639-p

RESTAURACJA „Zajazd" w Moderówce k. Krosna — przyjmie natychmiast szefa kuchni oraz pomoc kuchenną, bufetową, bufetowego. 2493-k

SPÓŁDZIELNIA Pracy Usług Różnych „Elektro-Metal", ul. Średnia 20 w Kielcach, tel. 637-74, w związku z wolnymi mocami przerobowymi przyjmie produkcję i usługi za szlifierki: do wałków i otworów oraz do płaszczyzn o długości stołu 1000 mm, szerokości 300 mm. 2484-k

ANTENY tv. Miernik, Kielce, tel. 31-80-79, godz. 7—9 i po dziewiętnastej. 10139-g

ZAKŁAD modelarsko-stolarski poleca swoje usługi. Kielce, Zalesie, ul. Przegony 135, tel. 31-71-15. 10195-g

ZNALEZIONO złoty kolczyk. Kielce, Jeleniowska 109, godz. 16—18. 10213-g

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne nawiąże współpracę ze specjalistami z zakresu technologii produktów spożywczych, orientującymi się w problematyce rynku spożywczego. Szczegółowe pisemne oferty: nr 10173, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 10173-g

NOWO otwarty sklep w Nowej Słupi, Rynek 19 poszukuje dostawców w branży: odzieżowej, konfekcyjnej i dziewiarskiej. 10112-g

POSIADAM lokal i pomysł, szukam wspólnika. Oferty: nr 10109, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 10109-g

ZATRUDNIĘ zdolną fryzjerkę. Końskie, tel. 24-47. 10137-g

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Kielce, Armii Czerwonej 158/5, tel. 445-70, godziny: 18—20. 10155-g

ZAKŁAD remontowo-budowlany przyjmie do pracy dwóch emerytów lub rencistów. Kielce, tel. 630—44, po dwudziestej. 10143-g

AKUMULATORY — rolnicze i samochodowe, wymiana płyt na nowe, naprawa i ładowanie wypożyczanie na czas trwania naprawy (dla przedsiębiorstw rachunki). Kielce, Chrobrego 37, tel. 635-69, po dziewiętnastej. 10202-g

DUŻY wybór ofert matrymonialnych dyskretnie przesyła Neptun, Gdańsk 50, skrytka 7. 887-k

POSIADAM wolny czas i samochód osobowy. Skarżysko, Biała 22. 10055-g

ZAMIENIĘ ciągnik C-360 na mniejszy. Wątroba, Kije 52, koło Pińczowa. 10095-g

UNIEWAŻNIA się dowód wydania W—Z 2840 z dnia 17.II. 1984 r., wystawiony przez Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Budownictwa Przemysłowego w Kielcach, ul. Wesoła 51. 2482-k

PRZYJMĘ uczennicę (ukończone 17 lat). Zakład fryzjerski — Radom, ul. Nowotki 7. 18994-r

ZAMIENIĘ działkę budowlaną w Radomiu na budowę domu jednorodzinnego lub na mieszkanie własnościowe 2- lub 3-pokojowe. Wiadomość: Radom, ul. Kalińska 33, po godz. 18. 18992-r

REGENERUJĘ wały korbowe do motocykli wszystkich typów oraz samochodowe: „trabant", „wartburg", „syrena". Gwarancja! Zamiejscowym krótkie terminy: Warszawa — Żoliborz — Wawrzyszew, ul. Wólczyńska 107. 1992-k

POTRZEBNA opiekunka do dziecka. Radom, tel. 408-20. 18963-r

PRZYJMĘ do pracy tynkarzy i pomocników. Radom, tel. 223-28. 18946-r

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH W CHYNOWIE z siedzibą w Drwalewicach
OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na samochód marki „żuk", typ A 11, nr rej. RAH-406D, nr fabr. 442374, nr silnika 586032. Cenę obniża się do 150 tys. zł.

Przetarg odbędzie się w 15 dniu od daty druku ogłoszenia, o godz. 10, w siedzibie SUR w Drwalewicach.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w kasie SUR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, do godz. 9, w dniu przetargu.

Samochód można oglądać w ciągu 3 dni przed przetargiem, w godz. 10—12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Spółdzielnia nie bierze odpowiedzialności za ukryte wady pojazdu. 2399-k

MŁODY kierowca posiada dużo wolnego czasu. Oferty: nr 18942, „Słowo Ludu", Radom, ul. Słowackiego 1. 18942-r

ZWALCZAMY wszelkie robactwo preparatem „COOPEX". Gwarancja, rachunki. Tel. Starachowice 8396. 18941-r

POTRZEBNA opiekunka do pomocy matce przy dwojgu małych dzieci. Kielce, tel. 31-82-77. 10000-g

POSZUKUJĘ do współpracy w kwiaciarstwie przystojnej i samodzielnej pani, posiadającej prawo jazdy lub chęć ukończenia kursu. Warunki do omówienia. Wyczerpujące oferty: nr 10081, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 10081-g

GWARANTOWANE naprawy pralek automatycznych. Kielce, tel. 417-66. 10029-g

„ŻUKA" skrzyniowego zamienię na osobowy lub sprzedam. Kielce, Karłowicza 3/8. 10018-g

DOSTAWCZY diesel „hanomag F-45" 2,5-tonowy, przebieg 102 tys. km, stan bardzo dobry. Może być zamiana na samochód osobowy diesel, w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: Niestachów 62, gm. Daleszyce. 10021-g

LOKALE

WYNAJMĘ pokój pracującym panom. Kielce, tel. 531-86, po siedemnastej. 10433-g

ZAMIENIĘ M-3 dwupokojowe, nowe, Słoneczne Wzgórze na trzypokojowe. Kielce, tel. 256-50, po 16. 9706-g

POSZUKUJĘ lokalu na warsztat ślusarski, z siłą, w Radomiu lub okolicy. Wiadomość: Radom, tel. 530-67. 18912-r

OSTROWIEC — M-4, własnościowe zamienię na podobne w Warszawie lub sprzedam. Telefonować: 537-04. 685-p

BYDGOSZCZ — mieszkanie M-3, własnościowe, spółdzielcze zamienię na równorzędne w Ostrowcu. Tel. 61-24-75. 681-p

MIESZKANIE spółdzielcze, 38 metrów w Świebodzicach koło Wrocławia zamienię na podobne w Kielcach. Oferty: nr 9597, Biuro Ogłoszeń Kielce. 9597-g

KARPACZ — mieszkanie kwaterunkowe, komfortowe, 80 m, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, ogródek, zamienię na podobne w Radomiu, okolicy. Wiadomość: Radom, Słowackiego 176. 18953-r

SKARŻYSKO — M-5 (59 m), w nowym budownictwie, zamienię na podobne w Kielcach. Skarżysko — Kossaka 8/15. 9990-g

WROCŁAW — nowe M-3, I piętro, zamienię na podobne lub większe w Kielcach. Oferty: nr 9998, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 9998-g

ZAMIENIĘ M-4 własnościowe 50,3 m, wysoki parter, ul. Słoneczna, na domek w Kielcach lub okolicy. Oferty: nr 9996, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 9996-g

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje mieszkania jedno- lub dwupokojowego, w Kielcach. Tel. 446-28 Kielce. 9995-g

ZAMIENIĘ własnościowe, dwupokojowe na 3-pokojowe, bez dopłaty (spółdzielcze). Radom, ul. Zacisze 5 m 1. 18954-r

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie 450 m. Kielce, Żelaznogórska 80. 10002-g

ZGUBY

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy KPKS Kielce, na nazwisko Styczeń Wiesława. 686-p

ZGUBIONO prawo jazdy, wydane przez UM Wydział Komunikacji w Starachowicach, na nazwisko Pierepiolka Ryszard. 667-p

ZGUBIONO książeczkę opłat za gaz, na nazwisko Tondos Jan, zam. Kalina Mała 80. 660-p

POŁETEK Janusz zgubił prawo jazdy kat. AB, wydane przez Urząd Miasta i Gminy Ćmielów. 663-p

BOBOWIEC Bożena zgubiła prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji w Busku. 668-p

GAWLIK Andrzej (Pacanów, Karska 6) zgubił prawo jazdy, dowód rejestracyjny, kartki benzynowe. 669-p

ZGUBIONO dokumenty: dowód rejestracyjny, prawo jazdy, wydane przez Urząd Miasta w Ostrowcu, na nazwisko Henryk Kędzierski. 670-p

ZGUBIONO legitymację szkolną, wydaną przez ZSZP w Ostrowcu, na nazwisko Zając Józef (zam. Bodzechów). 671-p

GRZYWA Andrzej (zam. Krzczonów 76, gm. Opatowiec) zgubił prawo jazdy kat. ABT, dowód rejestracyjny KIY 51-54, wydane przez Wydział Komunikacji UMiG w Kazimierzy Wielkiej. 672-p

KUSPIEL Ryszard zgubił prawo jazdy kat. BC, wydane przez UMiG w Kazimierzy Wielkiej. 673-p

KLASA Zbigniew (zam. Zagaje 16, 28-510 Koszyce) zgubił prawo jazdy kat. AB, wydane przez UMiG Kazimierza Wielka oraz talon paliwowy. 674-p

LECHOWSKI Janusz zgubił prawo jazdy kat. ABCE, wydane przez Wydział Komunikacji w Busku. 675-p

KANIOWSKI Janusz zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Hutniczo-Mechaniczne w Ostrowcu. 676-p

SZYMAŃSKI (zam. Lipsko, Papiernia 9) zgubił talony na paliwo. 678-p

KĄDZIELA Stefan (zam. Kamienna Wola 37) zgubił prawo jazdy kat. T, wydane przez Wydział Komunikacji w Przysusze. 679-p

PAWEŁCZYK Czesław zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji UMiG w Busku Zdroju. 680-p

MACIĄG Wiesław (Starachowice, Nowowiejska 37) zgubił prawo jazdy kat. AB nr 10460/82. 683-p

NOWAK Franciszek zgubił bilet miesięczny, wydany przez PKS Ostrowiec. 684-p

Koleżance
STANISŁAWIE GRABALSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
TEŚCIA
składają dyrekcja, POP, NSZZ oraz koleżanki i koledzy z „Budopolu" Kielce. 2495-k

Koledze
mgr MARKOWI JADCZAKOWI
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają pracownicy WFS w Radomiu 2479-k

Koleżance
MARII KWIATEK
wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznie zmarłego
Syna ARTURA
składają kierownictwo i pracownicy Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach 2489-k

Pani
HENRYCE BEDNARZ
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MĘŻA
składają pracownicy WZRSP i Oddziału Lustracji CZRSP w Kielcach 2505-k

EUGENIUSZOWI GÓRCE
naczelnikowi sekcji drogowej w Staszowie
wyrazy głębokiego współczucia z powodu zmarłego tragicznie
Syna RAFAŁA
składają pracownicy sekcji drogowej w Staszowie oraz Oddziału Drogowego w Kielcach 10187-g

WANDZIE PRZEŚLAK
wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają koleżanki z pracy 10163-g

Koleżance
mgr inż. LEOKADII PIOTROWICZ
wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają prezydium i pracownicy Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet Polskich w Kielcach 2508-k

Koleżance i koledze
Marii i Andrzejowi GAWRYSIOM
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI i TEŚCIOWEJ
składają Rada Nadzorcza, zarząd i współpracownicy Spółdzielni Inwalidów „Współpraca" w Kielcach 2509-k

Koledze
inż. ALEKSANDROWI STUDZIŃSKIEMU
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają dyrekcja, koleżanki i koledzy, współpracownicy z Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Kielcach 2507-k

sport — sport — sport

ZAWODY PRZYJAZNI 84

HAWANA. Aż 8 kubańskich pięściarzy awansowało do finału Zawodów Przyjaźni w boksie, 6 pozostałych ma szanse pójść w ich ślady. W „meczu" bokserów Kuby i ZSRR podopieczni trenera Alcidasa Sagarry prowadzą 8:0.

Głośnym echem odbiło się też zdecydowane zwycięstwo siatkarek Kuby nad ZSRR 3:0 (15:12, 15:8, 15:2). Turniej w siatkówce kobiet osiągnął półmetek. Prowadzą Kubanki z 3 zwycięstwami przed ZSRR — 2 wygrane mecze i Bułgarkami, które we wtorek pokonały Węgry 3:2. Kubanki, przygotowując się do turnieju, trenowały po 6-7 godzin dziennie. Są zdecydowanymi faworytkami. O złotym medalu myślą także ich koledzy.

BOKS

Janusz Starzyk w pierwszej walce dnia zmierzył się z reprezentantem ZSRR, **Karimżanem Abdrachmanowem.** Trener naszej drużyny nie liczył na zwycięstwo pięściarza z Zabrza, ale oczekiwał ambitnej postawy. Nie zawiódł się. Z dużo silniejszym fizycznie chociaż niższym, bardzo szybkim rywalem, Polak toczył momentami równy pojedynek. W trzeciej rundzie uzyskał nawet przewagę, co znalazło wyraz w kartach sędziowskich. Oto punktacja tej walki: 59:57, 59:57, 59:56, 60:57, 60:57 dla Abdrachmanowa.

Dwa pojedynki wzbudziły szczególne emocje. Utytułowani reprezentanci ZSRR, **Serik Konokbajew i Aleksander Jagubkin** zmierzyli się z Kubańczykami. Konokbajew walczył **z Jose Hernandezem** w wadze półśredniej poniżej swych możliwości. Pojedynek był bardzo wyrównany, ale nieco więcej ciosów zadał Kubańczyk i on wygrał 4:1.

W wadze ciężkiej **Hermenegildo Baez** (Kuba) odniósł dyskusyjne zwycięstwo 3:2 nad **Aleksandrem Jagubkinem** ZSRR.

Wyniki półfinałów (na pierwszym miejscu zwycięzcy):

● **48 kg:** Karimżan Abdrachmanow (ZSRR) — Janusz Starzyk (Polska) 5:0

Juan Torrez (Kuba) — Dietmar Geilich (NRD) 5:0

● **54 kg:** Ramon Ledon (Kuba) — Klaus Dieter Kirstein (NRD) 5:0,

Jurij Aleksandrow (ZSRR) — Galin Kolew (Bułgaria) 5:0,

● **63,5 kg:** Wiaczesław Janowski (ZSRR) — Siegfried Mehnert (NRD) 3:2,

Fandelario Duvergel (Kuba) — Imre Bacskai (Węgry) — poddanie 3 runda.

● **67 kg:** Torsten Schmidt (NRD) — Luis Garcia (Wenezuela) 5:0,

Jose Hernandez (Kuba) — Serik Konokbajew (ZSRR) 4:1,

● **81 kg:** Władimir Szin (ZSRR) — Liu-Gol Hen (KRL-D) 2 runda rsc,

Pablo Romero (Kuba) — Milan Picka (CSRS) 5:0.

● **91 kg:** Gyula Alvics (Węgry) — Dejan Kiriłow (Bułgaria) 4:1,

Hermenegildo Baez (Kuba) — Aleksander Jagubkin (ZSRR) 3:2

MOSKWA. Do Zawodów Przyjaźni wystartowali koszykarze i koszykarki. Start naszych zespołów był udany. Koszykarki pokonały **CSRS** 63:62 (32:35) co jest sukcesem. Koszykarze mieli raczej trening w meczu z **Marokiem** wygrywając 119:42 (71:18).

W środę na strzelnicy reprezentanci Polski zanotowali niepowodzenia i to w tak medalowej dla nas konkurencji, jak strzelanie do sylwetki biegnącego dzika. **Jerzy Greszkiewicz** zajął dopiero 7 miejsce — 585 pkt., a **Zygmunt Bogdziewicz** dwunaste — 576 pkt.

Zwycięzcą konkurencji został **Igor Sokołow** (ZSRR) przed Węgrem Tiborem Bodnarem i Tomasem Pfefferem z NRD.

Juniorzy Rumunii zdecydowanie lepsi

STARACHOWICE. Wczoraj na stadionie Staru odbyło się towarzyskie międzypaństwowe spotkanie piłki nożnej juniorów do 18 lat **Polski i Rumunii.** Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gości 4:2 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli — **Viorel Prune** w 22 i 56 min., **Istvan Harsanyi** w 49 min. **Viorel Nastase** w 77 min., dla Polski — **Marcin Ciliński** w 17 min. z karnego i **Dariusz Sajdak** w 51 min.

Sędzia **W. Karolak** z Łodzi. Widzów 2,5 tys.

POLSKA: Miśnik (od 51 min. Wróbel) — Zieliński, Geszka, Pracki, Kilanowski — Pawlak (od 29 min. Szmyt), Świątkiewicz (od 73 min. Horst), Ciliński — Sosnowski, Sajdak, Zniszczoł (od 56 min. Ziętek).

RUMUNIA: Nagy — Bele, Aldan, Labu, Dragila — Nastase, Cucudeanu (od 70 min. D. Sava), Raducanu — Prune (od 78 min. Somesa), I. Sava, Harsanyi (od 73 min. Henzel).

W pierwszej połowie zespół gości był wyraźnie lepszy, grał dokładniej i stwarzał więcej sytuacji podbramkowych. Nie potrafił tego jednak uwidocznić bramkami.

Prowadzenie dla Polski zdobył Ciliński z Polonii Bytom wykorzystując rzut karny za sfaulowanie naszego napastnika. Dość szybko wyrównał Prune i na tym skończyły się emocje pierwszej części spotkania.

W drugiej części wyższość zespołu rumuńskiego nie podlegała już żadnej wątpliwości i została uwidoczniona bramkami dającymi gościom zdecydowane i w pełni zasłużone zwycięstwo. Różnica w poziomie gry obu zespołów powinna zaniepokoić naszych szkoleniowców.

Najlepszymi zawodnikami gości byli — Harsanyi, Nastase, I. Sava oraz Prune, w zespole polskim wyróżniali się Sajdak i Zieliński.

Dodać trzeba, że mecz ten był sukcesem dla trzech piłkarzy radomskich, którzy zadebiutowali w reprezentacji. Zaszczyt ten spotkał: **Jacka Zielińskiego** Orzeł Wierzbica, **Jacka Prackiego** i **Zbigniewa Wróbla** ze Startu.

A. ORLICZ

Pierwszoligowcy przegrali pucharowe derby Radomia

RADOM. W zaległym spotkaniu piłki nożnej o puchar Polski **Broń** sprawiła nie lada niespodziankę eliminując z dalszych rozgrywek pierwszoligowego lokalnego rywala, zespół **Radomiaka.** Mecz zakończył się wynikiem 0:0. Dogrywka też nie dała rezultatu. W rzutach karnych 5:4 wygrała Broń.

BROŃ: Gorczyca — Kusek, Ochodek, Gromek, Weselak — Żuchowski, Czech (od 66 min. Stępień), Brzeziński, Szubiński (od 46 min. Ziółek) — Krajewski, Juszczak.

RADOMIAK: Makowiecki — Mrozek, Skonieczny, Zawadzki, Pietrasik — Zgutka, Wojdaszka (od 46 min. Benesz), Rybak, — Szymanek, Sajewicz, Ogorzałek.

Sędzia: **A. Suchanek** z Krakowa. Widzów 3 tys.

Broń nadal występuje bez Andrzejewskiego, o pozyskanie którego stara się właśnie beniaminek I ligi. Mecz miał charakter wyrównany. Zespół Broni stworzył jednak więcej sytuacji do zdobycia bramek. Tak było zarówno w pierwszej, jak i w drugiej połowie.

W dogrywce pierwszoligowcy grali już z większym zaangażowaniem, ale również nie potrafili sforsować obrony „walterowców". Zadecydują rzuty karne!

Rozpoczęła Broń. Ziółek 1:0, Benesz 1:1, Żuchowski 2:1, Zawadzki 2:2, Juszczak 3:2, Skonieczny 3:3, Weselak 4:3, Zgutka 4:4, Gromek nie trafił, Pietrasik nie trafił.

W drugiej serii rozpoczął Radomiak. Strzał Ogorzałka obronił Gorczyca, a Stępień strzelił celnie i dzięki temu piłkarze Broni będą grać dalej. **Już w dniu 5 września zmierzą się na swoim boisku z kolejnym pierwszoligowcem — Wisłą Kraków.**

ZB. PUSZKO

WARSZAWA. Drugi beniaminek I ligi — **Lechia Gdańsk** też został wyeliminowany z Pucharu Polski po przegranej z **Gwardią** 1:3 (0:2).

Motocykliści w rozjazdach

Kieleccy motocykliści mieli krótkie wakacje. Niedawno ekipa Korony gościła na Węgrzech, gdzie uczestniczyła w rajdzie szosowo-terenowym w Pecs. W imprezie startowali zawodnicy gospodarzy oraz z NRD, CSRS oraz Polski. W klasyfikacji zespołowej Korona zajęła trzecie miejsce, natomiast indywidualnie Zieliński był drugi, Misztal piąty (klasa 500 ccm), a Frankowski 5 (klasa 250 ccm).

Ponieważ wśród działaczy i kibiców żywo dyskutowało się o kłopotach jakie kielczanie mieli przy przekraczaniu granicy, o wyjaśnienie poprosiliśmy wiceprezesa Korony, Jerzego Syskę.

— Funkcjonariusze służby celnej CSRS zakwestionowali ilość benzyny i oleju „castrol", jaką wywoziliśmy z kraju. Chcieliśmy uniknąć wydatków na Węgrzech na zakup benzyny, a także oleju na samą imprezę. W ostateczności uwzględniono nasze argumenty i opłaciliśmy cło za część paliwa. Zastrzeżenia budziły też motocykle, ale po wyjaśnieniu, iż używane są do rajdów i nie muszą mieć niektórych akcesoriów, celnicy czechosłowaccy przepuścili nas.

Wczoraj trzech kieleckich motocyklistów wraz z Jerzym Syską wyjechało z reprezentacją Polski do NRD na zawody Pucharu Pokoju i Przyjaźni. W kolejnej eliminacji tej imprezy pojadą: Ryszard Augustyn, Ryszard Barcik z KKM i Zbigniew Banaśik z Korony.

Z OSTATNIEJ CHWILI

ZURYCH. Podczas mityngu lekkoatletycznego w Zurychu Evelyn Ashford (USA) ustanowiła rekord świata w biegu na 100 m — 10,76.

EXPRESS LOTEK

2, 23, 27, 34, 38

MAŁY LOTEK

I — 3, 21, 25, 31, 38

II — 13, 16, 22, 24, 26

My na końcu

Treścią gry w piłkę nożną są gole. Dla nich to przychodzą na stadiony rzesze kibiców. Ich liczba decyduje o atrakcyjności piłkarskich widowisk. Jest też jedną z miar oceny poziomu gry.

Interesujące jest zestawienie skuteczności strzeleckich w pierwszych ligach wszystkich krajów europejskich za miniony sezon. Zdecydowanie prowadzą piłkarze ligi RFN przed Holandią. Oto tabela ze średnią liczbą goli na jeden mecz ligowy zakończonego sezonu: **RFN 3.55, Holandia 3.52, Luksemburg 3.49, Austria 3.38, Finlandia 3.25, Szwajcaria 3.21, NRD 3.08, Norwegia 3.03.** Tylko w 8 ligach zdobywano więcej niż trzy gole w jednym meczu.

Dalsza kolejność: **Węgry 2.87, Irlandia Płn. 2.81, Belgia 2.81, Szkocja 2.80, Szwecja 2.75, Anglia 2.70, Bułgaria 2.67, CSRS 2.66, Dania 2.65, Islandia 2.56, Hiszpania 2.55, Cypr 2.51, Portugalia 2.49, Jugosławia 2.45, Francja 2.39, Rumunia 2.30, POLSKA 2.28, ZSRR 2.25, Włochy 2.22, Turcja 2.06, Grecja 2.03.**

Kolejność w tej tabeli różni się wielce od pozycji poszczególnych krajów w rozgrywkach reprezentacji. Liga rządzi się jednak innymi regułami.

„Porwanie" piłkarzy z Jadownik

Mała, leżąca przy międzynarodowej trasie E-23 wioska Jadowniki z dnia na dzień stała się sławna w Polsce udowadniając, że w sporcie nie ma rzeczy niemożliwych. Miejscowa drużyna Jadowniczanka, należąca do zrzeszenia LZS, gładko pokonała w rozgrywkach o Puchar Polski Unię Tarnów, Wisłokę Dębica, Górnika Knurów i Błękitnych Kielce, awansując ku zdumieniu wszystkich do 1/16 finału Pucharu Polski.

W kolejnej rundzie rozgrywek, do wioski słynnej dotąd jedynie z pustelni św. Świerada, murarzy i hodowli truskawek, zjedzie na pucharowy mecz sam Widzew Łódź.

Wiadomość o tym, jakiego przeciwnika wyznaczył im los, postawiła całą wioskę na nogi, powodując najpierw nastrój euforii, potem... rozpaczy. Zawodnicy udali się jak co dzień do pracy w polu, przy sprzęcie zboża, bo to było dla nich — przynajmniej do godzin południowych — najważniejsze. Tuż po hejnale mariackim w Jadownikach pojawili się incognito działacze Górnika Knurów. W rezultacie...

„Nie możemy wyjechać na ligowy mecz A-klasowy do Grzybowa — powiedział wiceprezes — Jan Dadej. — Trzeba oderwać od prac polowych nie przewidzianych na wyjazd juniorów, bo nie ma kto grać. Działacze Knurowa porwali nam i wywieźli trzech najlepszych zawodników z podstawowego składu: Kostrzewę, Bodziocha i Dudka. Trzech innych jest nieobecnych z nieznanych powodów. Jest to zwykła nikczemność, wobec której jesteśmy bezsilni. Nie zdążyliśmy upilnować, bo nikt nie przypuszczał, że sprawy kaperownictwa nabiorą takiego tempa i takiej bezwzględności".

Wczoraj późnym popołudniem w Jadownikach stały kolejne dwa samochody osobowe: jeden ze Śląska, drugi z warszawską rejestracją. Oba były pilnowane przez kibiców. Czy ten rodzaj kontroli nad handlem „żywym towarem" okaże się skuteczny?

Otwarte plenum radomskiego KW PZPR w Pionkach

Dyskusja

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

EUGENIUSZ CZARKOWSKI — przewodniczący związku zawodowego w „Agromecie" w Rzucowie

W czyim interesie działają firmy polonijne? To fakt, iż miały one wzbogacić krajowy rynek produkcją również wytwarzaną z materiałów importowanych. W praktyce nie wywiązują się z tych zadań, stały się źródłem krociowych dochodów dla zatrudnionych tam pracowników. Czy leży to w interesie klasy robotniczej, która ciężko pracując posiada niewspółmiernie niższe dochody?

W maju ogłoszona została akcja kontroli sektora prywatnego. Działania te jednak nie powinny być akcją, lecz cechować je musi systematyczność. Dokąd można tolerować bogacenie się kosztem innych? Duże namiętności budzi też rozpiętość płac zależnie od regionu i zakładu pracy. Wydaje się, iż zarobki na podobnych stanowiskach i w identycznych warunkach powinny być zbliżone. A paradoksem jest to, że ci, którzy dobrze pracowali w latach 1980—82 i nie dopuścili do spadku produkcji są niejako karani finansowo. Nie mając bowiem rezerw produkcyjnych zakład nie może podwyższyć płac z powodu olbrzymich odpisów na FAZ.

REGINA PAWŁOWSKA — przewodnicząca Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Zakładowych Organizacji Związkowych

Związkowcy mają szerokie pole działania, muszą więcej uwagi poświęcać poprawie jakości produkcji. Niemal każda załoga narzeka, że jakość mieszkań i wyrobów jest zła, a ceny wysokie. Jednocześnie nie podejmuje żadnych starań, by problemy te rozwiązywać na własnym podwórku. Trzeba na tę ważną sprawę spojrzeć kompleksowo, podobnie jak na kulturę w handlu i placówkach usługowych.

Niepokoić nas wszystkich musi też ogólna znieczulica. Nagminnie bowiem zdarza się, że np. dzieci niszczą trawniki, a matki przebywające na urlopie nie zwracają na to żadnej uwagi.

Związkowcy zabiegają, oprócz socjalnych świadczeń dla załogi, o dobrą współpracę z samorządami pracowniczymi i organizacjami partyjnymi. Myślę, iż gdyby nasze wysiłki bardziej wsparli członkowie partii to efekty byłyby większe.

płk HENRYK WALCZYŃSKI — szef Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych

W 40-leciu osiągnęliśmy widoczny postęp. Nie uniknięto wprawdzie błędów i wypaczeń, ale IX Zjazd partii wytyczył właściwą drogę i zapoczątkował tworzenie nowego modelu funkcjonowania pr stwa. XVI plenum KC potwierdziło jego robotniczy charakter. Ale miniony, burzliwy okres wywarł piętno na świadomości i praworządności społeczeństwa. Do dziś jeszcze mamy do czynienia z rozluźnieniem dyscypliny pracy, ze wzrastającą przestępczością. Również w pierwszym półroczu br. odnotowaliśmy wzrost przestępstw, zwłaszcza gospodarczych.

Na mocy ustawy o amnestii areszty i zakłady karne opuściło 557 osób, w tym 21 za wykroczenia o charakterze politycznym. W stosunku do 451 osób umorzono postępowania karne. Niestety, nie wszyscy chcą skorzystać z tego aktu łaski: kilka osób ponownie trzeba było aresztować za wykroczenia kryminalne. Spośród zwolnionych zaledwie 10 osób podjęło pracę. Wszystkim, którzy chcą wrócić do normalnego życia, zakłady pracy muszą pomóc, stworzyć właściwe warunki resocjalizacji.

ANDRZEJ CELI — I sekretarz POP w FWM „Polmetal" w Radomiu

Reforma gospodarcza w odczuciu załóg utknęła na reformowaniu cen. Mówi się, iż pomyślne na ogół wyniki 1983 i 1984 r. to efekty wprowadzonych zmian w systemie gospodarowania chociaż nie brakuje i innych, przeciwstawnych opinii. Wiele istotniejsze jednak staje się określenie kierunków działania, aby wykonać zadania lat następnych. Wiadomo z góry, że przyjdzie je realizować w dużo trudniejszych uwarunkowaniach. Będziemy musieli spłacać zadłużenia. O tym wciąż dyskutujemy za mało. Uważam także, że zapominamy o prawidłowym procesie inwestycyjnym. Owszem, w kryzysie trzeba oszczędzać, lecz nie wolno dopuścić do dekapitalizacji naszego przemysłu. W przyszłym roku stosownie do założeń CPR mamy zwiększyć produkcję o 15 proc., a na ten cel otrzymamy tylko o 5 proc. więcej materiałów. Już robimy co możemy: zamiast rusztu żeliwnego stosujemy do kuchenki stalowy. Ale nie wszystko uda się „przeskoczyć". Mam zastrzeżenie: CPR nie preferuje produkcji materiałnej, od której, moim zdaniem, uzależnione jest w dużej mierze wyjście z kryzysu.

płk ALOJZY WOJCIECHOWSKI — wojewoda radomski

XVI plenum KC, a wynika to również z materiałów i dyskusji na dzisiejszym posiedzeniu KW, stawia zwiększone wymagania przed administracją państwową dla lepszej obsługi obywateli. Zadanie to szczególnie istotne dla nas — dla województwa, które nadal w wielu dziedzinach odbiega od średniej krajowej. Ale coraz szybciej nadrabiamy zaległości. Np. inwestycje. Za 7 miesięcy br. plan nakładów zrealizowany został w 64 proc., zaś w robotach montażowych — 70 proc. Najwyższe wykorzystanie środków odnotowujemy w służbie zdrowia i gospodarce komunalnej, a więc tam, gdzie wyjątkowo pilnie oczekujemy na nowe obiekty. W sumie przekroczymy nakłady aż o 900 mln zł. O taką sumę wystąpimy do ministra finansów. W drugim półroczu budowlani będą koncentrować roboty na obiektach, które zostaną oddane jeszcze w roku bieżącym. Na pewno będzie więcej mieszkań, coraz prężniej rozwija się budownictwo jednorodzinne. Uzyskamy także nowe budynki szkolne, m.in. w Radomiu, Majdowie, Krępie Kościelnej. Pozyskamy około 500 nowych łóżek szpitalnych. W ten właśnie sposób procentuje ponad 700 mln zł przeznaczone na potencjał wykonawczy przedsiębiorstw budowlanych. Teraz chcemy przeznaczyć 400 mln złotych na stworzenie odpowiedniej bazy nowo powołanego Przedsiębiorstwa Budowy Wodociągów Wiejskich.

W br. rozpoczynamy w Radomiu budowę elektrociepłowni. W całym województwie poprawi się zaopatrzenie w wodę i energię cieplną.

Dobiegają końca żniwa. Dotychczas skoszono 80 proc. areału zbóż. Plony będą na pewno wyższe niż w ubiegłym roku. Poprawia się sytuacja w hodowli i skupie trzody chlewnej. A więc o domowe spiżarnie możemy być spokojniejsi. Z gospodarską troską trzeba też podejść do dyskusji nad CPR. Naprawdę wiele zależy od nas wszystkich.

Tow. A. Wojciechowski udzielił także odpowiedzi na niektóre sprawy, przedstawione przez dyskutantów.

MARIAN HEJNA — robotnik w filii ZM „Waltera" w Zwoleniu

Nasz zakład produkuje części do maszyn do szycia i pisania. Zatrudniamy 330 pracowników, w większości związanych z fabryką od początku jej istnienia — od 11 lat. Rytmicznie wykonujemy plany produkcyjne, mimo że musimy stosować często 25 proc. materiałów zastępczych. To spore utrudnienie, znacznie zwiększające koszty wytwarzania. Obecnie np. jeden miesiąc pracy w roku musimy poświęcać na doprowadzenie materiałów zastępczych do wymaganych parametrów technologicznych. Robotnik jednak nie ponosi przecież za to odpowiedzialności i za swoją robotę chciałby otrzymać godziwą zapłatę. Tymczasem rozwiązania reformy gospodarczej nie uwzględniają takiej sytuacji zaopatrzeniowej i uniemożliwiają nam podwyżki płac. Zawsze pracowaliśmy dobrze i obecnie przyrost wydajności pracy moglibyśmy uzyskać jedynie drogą postępu technicznego co wiąże się z koniecznością nowych inwestycji. Jest to dzisiaj mało realne, więc dużych szans na poprawę zarobków wynoszących średnio 13,5 tys. zł nie mamy, co rodzi niezadowolenie.

Załoga odczuwa również potrzeby mieszkaniowe, ponad 50 proc. osób oczekuje na własny lokal. Duże nadzieje wiążemy ze spółdzielnią mieszkaniową, przy zakładzie macierzystym. Opracowaliśmy dokumentację na budowę dwóch bloków w których otrzyma mieszkania 70 rodzin.

Wytwarzać to, co potrzebne

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— W br. zaplanowaliśmy produkcję wartości 750 mln zł — mówi dyrektor naczelny **Witold Matusik.** — W przyszłym roku chcemy ją powiększyć o 50 mln zł. Nie będzie to łatwe, ponieważ przy obecnej stagnacji w budownictwie jest mniejsze zapotrzebowanie na kamionkę kanalizacyjną i kwasoodporną. Zamierzamy zatem wprowadzić [illegible] zmian w produkcji („Marywil" produkuje np. ponad 400 różn ch elementów kamionki kwasoodpornej) i wykonywać więcej tych, na które jest zbyt.

W br. „Marywil" wykonuje pierścienie dla fabryk kwasu siarkowego w ZSRR oraz inne urządzenia dla przemysłu chemicznego w Jugosławii za 30 mln zł. W przyszłym roku planuje się wzrost eksportu do 57 mln zł, ale będzie to uzależnione od kontraktów na budowy zagraniczne.

W „Marywilu" nie ma wprawdzie kłopotu z fluktuacją kadr i brakiem rąk do pracy, ale załogę nurtuje problem:

— Czy zadania CPR, zakładającego przecież niewielki wzrost produkcji, zostaną zrealizowane, jeśli prawie wszędzie jest za mało ludzi do pracy, a nic nie zapowiada, że w najbliższych latach będzie lepiej — zastanawia się przewodniczący Rady Pracowniczej, **Henryk Dawidowicz.** — Z drugiej strony — jak można mówić o jakimkolwiek przyroście produkcji skoro bilans energii jest w naszym kraju niekorzystny?

O tych i podobnych problemach będzie się dyskutować na zebraniu załogi pod koniec sierpnia.

W „Pronicie" stawiają na jakość

Przyrost produkcji w wysokości ponad 7 proc. — założony w Centralnym Planie Rocznym na 1985 r. dla przemysłu chemicznego trudno będzie uzyskać w Zakładach Tworzyw Sztucznych „Pronit" w Pionkach. Producent ten bowiem starał się możliwie dużo wytwarzać w latach minionych i br., więc rezerwy są w dużym stopniu wykorzystane. Można wprawdzie dużo więcej produkować polcorfamu, jeśli będą zamówienia. Na spotkaniu konsultacyjnym w „Pronicie" przedstawiciele załogi zastanawiali się, jak lepiej wykorzystać odpady. Rzeczywiście znaczną część przyrostu produkcji można osiągnąć w ramach oszczędności pod warunkiem, że dostarczane materiały będą lepszej jakości.

Należy doskonalić zakładowy program poprawy jakości tak, by płacić dobrze wyłącznie za dobrą robotę.

Wielu pracowników opowiada się za niezamrażaniem wynagrodzeń przy założeniu, że każdy przyrost musi być związany z odpowiednio wyższą produkcją. I co istotne: są również głosy o potrzebie — na okres przejściowy — centralnego korygowania płac. Obecnie bowiem są duże rozpiętości w wynagrodzeniach, nie zawsze uzasadnione większą wydajnością. Przyczynia się to do zwiększonej rotacji kadr. Załoga „Pronitu" uznała, że planowanie budownictwa mieszkaniowego na dotychczasowym poziomie nie może zaspokoić najpilniejszych potrzeb ludności.

(sz)

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.00 Dziennik 9.00 Lato z radiem 11.30 Aleksander Dumas: „Hrabia Monte Christo" 12.05 Z kraju i ze świata 12.30 Muzyka folklorem malowana 12.45 Rolniczy kwadrans 13.20 Śpiewa Hana Zagorova 13.40 Magazyn międzynarodowy „Z bliska i z daleka" 14.05 „Rytm" 16.05 Problem dnia 17.00 Muzyka i Aktualności 18.05 Gorący temat 19.00 Dziennik 19.30 Radio dzieciom 20.05 Odpowiedzi na listy 20.10 Koncert życzeń 20.50 Jazz w pigułce 21.05 Kronika sportowa 22.00 Z kraju i ze świata 23.00 Wiadomości 23.10 Panorama świata 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II

8.05 Naszym zdaniem 8.30 Poranna serenada 9.00 Jarosław Iwaszkiewicz: „Podróże do Polski" 9.20 Twórcy piosenki 40-lecia 9.50 Alistair MacLean: „Athabaska" 10.00 Godzina melomana 11.00 Zawsze po jedenastej 11.10 Wakacje w stereo 12.00 Filharmonia radiowa 13.05 Z malowanej skrzyni 13.30 Album operowy 14.00 Alistair MacLean: „Athabaska", 15.00 Pamiętniki i wspomnienia 15.30 Dwójka seniorom 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy 18.30 Klub Stereo 19.30 Wieczór w filharmonii 21.05 Wieczorne refleksje 21.30—1.00 Literatura i muzyka.

PROGRAM III

8.30 Alan Sillitoe: „Gawędziarz" 9.20 Mała poranna muzyka 10.00 Jerzy Stefan Stawiński: „Młodego warszawiaka zapiski z urodzin" 10.30 Jazzowe wakacje 11.30 Muzyczny Interklub 11.50 Gabriel Garcia Marquez: „Kronika zapowiedzianej śmierci" 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Alan Sillitoe: „Gawędziarz" 14.00 Lato w filharmonii 15.45 Prosto z kraju 16.00 Zapraszamy do Trójki 18.05 Informacje sportowe 19.00 Urodzeni na początku wieku 19.50 Gabriel Garcia Marquez: „Kronika zapowiedzianej śmierci" 20.45 Albert Goldman: „Elvis" 21.45 Zapisane w pamięci 22.05 24 godziny 22.45 Posłuchać warto 23.00 Zapraszamy do Trójki 23.50 Philip Roth: „Kompleks Portoya".

PROGRAM LOKALNY na UKF 70,49 MHz

6.30 Aktualności dnia w opracowaniu B. Wiślickiej 7.35 „Dzienniki" S. Żeromskiego (odc. 29). 7.45 Aktualności dnia c.d. 17.05 Dziennik 17.15 Z nagrań naszego studia (stereo) 17.30 „Rozmowy o partii — Walter" — audycja Cz. Kussala 17.40 Koncert muzyki kameralnej (stereo) 18.35 Skrót dziennika i piosenka na pożegnanie.

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii: „Fale Morza Czarnego" (8)
10.30 Film dla 2 zmiany: „Modliszka" — film prod. kanadyjskiej
15.45 Program dnia
15.50 Studio Sport — relacja z Międzynarodowych Zawodów Przyjaźni. Boks z Kuby
17.05 Rio Grande — film dok.
17.20 DT — Wiadomości
17.30 „Interstudio"
17.55 „Człowiek dla człowieka"
18.05 Magazyn lotniczy
18.30 „Sonda"
19.00 Dobranoc
19.10 Wystąpienie ambasadora Rumunii
19.30 Dziennik
20.00 „Fakty, wydarzenia, aluzje"
20.15 „Modliszka" — dramat prod. kanadyjskiej
22.05 DT — Komentarze
22.20 Żniwa '84
22.30 Studio Sport
23.45 DT — 24 godziny

PROGRAM II

18.25 Program dnia
18.30 Program lokalny
19.00 Ludzie i ich pasje
19.20 Przeboje Dwójki na lato
19.30 Dziennik
20.00 Express reporterów
20.15 Filharmonia Dwójki
21.15 DT — Wydarzenia
21.30 Hamlet — miniatura baletowa
21.45 „Było, nie minęło" — magazyn filmów dokumentalnych
22.30 Studio Sport — relacja z Międzynarodowych Zawodów Przyjaźni. Kolarstwo — NRD, piłka ręczna kobiet — CSRS, pływanie — Moskwa

„SŁOWO LUDU". Redaguje kolegium. Redaktor naczelny Bronisław Zapała. Adres redakcji: 25-367 Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala — 460-31 i 460-32; redaktor naczelny: 424-80; zastępcy redaktora naczelnego: 466-83 i 459-19; sekretarz redakcji: 472-85; dział ekonomiczny: 422-63; dział rolny: 472-51; dział sportowy: 487-42; dział miejski: 443-45; dział łączności z czytelnikami: 447-25; redakcja nocna: 520-36 (red. dyżurny), 502-43 (red. depeszowy); 526-36 (red. sport.); 501-63 (dalekopisy).

BIURO OGŁOSZEŃ: 449-59.

REDAKCJA W RADOMIU: 26-600 Radom, ul. Słowackiego 1, telefony: 237-36 i 290-64.

WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" — Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-367 Kielce, telefony: centrala — 460-31, dyrektor — 485-64.

DRUK — Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Sienna 2, 25-725 Kielce, centrala telefoniczna: 516-51.

PL ISSN 0137-9275. Nr indeksu 35040.

3 K-2

◆ Plany, umowy, zobowiązania i...
◆ Budowy jeszcze nie rozpoczęto

Tam, gdzie stanie hotel

Kilka publikacji, społeczna akceptacja, rozbudzone nadzieje. — Wreszcie będziemy mieli w Radomiu hotel — słyszy się często. — I to nie byle jaki, a na miarę 200-tys. stolicy województwa. Wybrano miejsce przyszłej budowy — w pobliżu al. Grzecznarowskiego na placu przy ul. Staroopatowskiej.

Z „dwupasmówki" wiodącej w kierunku Ustronia, po lewej stronie widoczne są z daleka nowe bloki osiedla Śląska. Naprzeciwko resztki wyburzonych kamienic...

W baraku kierownictwa budowy Kombinatu Budowlanego — wykonawcy inwestycji nie zastajemy szefa, jest na urlopie. Korzystamy zatem z pomocy mistrza — **Józefa Bolka**, który oprowadza reportera po terenach osiedla Śląska. Hotel bowiem stanie w obrębie zagospodarowanej już częściowo dzielnicy mieszkaniowej.

— Dwa wybudowane zbiorniki retencyjne będą zasilały w wodę nie tylko pięć bloków, z których ostatni przekażemy we wrześniu — wyjaśnia mistrz. — Pomyślano o nich mając na uwadze również hotel. Tylko tereny pod jego budowę nie zostały przekazane. Bywało, że właściciel gruntów przeganiał stąd ekipy budowlane.

Rzeczywiście. Nie uprzątnięto jeszcze resztek po wyburzonych domach. Okolice porastają też drzewa i krzewy. Tak naprawdę — bałagan nie do opisania.

— Jeżeli w sierpniu nie zrobimy wykopów pod fundamenty to w tym roku na pewno nie rozpocznie się wznoszenie obiektu — informuje Józef Bolek. **— Nikt nie będzie zalewał dołów betonem w zimie.**

Inwestorem jest Wojewódzka Dyrekcja Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich.

— Mamy poważne problemy z wykwaterowaniem rodzin z terenu budowy — mówi zastępca dyrektora ds. technicznych, WDRMiOW, **Stanisław Majewski. — Dotyczy to dwóch mieszkańców. Skierowaliśmy w tej sprawie pismo do prezydenta miasta. Czekamy na szybką interwencję. Mamy już deklarację Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, że dokonają szybkiej rozbiórki i wywiezienia gruzu. Musi to się odbyć jeszcze w sierpniu.**

Porozumienie o budowie motelu zostało podpisane przez zainteresowane strony 5 lipca br. Pod dokumentem podpisali się przedstawiciele Zarządu Głównego Komitetu Turystyki, przedsiębiorstwa turystycznego „Radom-Tourist" — przyszłego użytkownika obiektu, Wojewódzkiej Dyrekcji Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich, „Miastoprojektu", Kombinatu Budowlanego, Radomskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Widnieje na nim również podpis prezydenta Radomia który przekazał środki. Inwestor zlecił „Miastoprojektowi" przygotowanie dokumentacji — jest już opracowana.

— Pierwsze zadanie należy do KB — wyjaśnia wicedyrektor „Radom-Tourist" **Zbigniew Prokopowicz. — Następnie tzw. stan surowy ma być przekazany RPB, które po roku powinno wkroczyć na plac budowy. I znów po dwóch latach KB zakończy wznoszenie obiektu. Gdy gmach — a właściwie dwa jego człony spojone łącznikiem będą gotowe, GKT udzieli pomocy przy zagospodarowaniu i wyposażeniu całości. A zatem za 4 lata...**

Czy termin ten będzie obligatoryjny dla wszystkich zainteresowanych stron? Trudno w to uwierzyć, tym bardziej że na nie rozpoczętej jeszcze budowie notujemy już... 6-tygodniowy „poślizg".

JERZY MADEJSKI

Fotomigawki

Coraz więcej osób zagląda do sklepów papierniczych. Najwyższa pora by nabyć już artykuły niezbędne dla ucznia. Jak zapowiadają handlowcy — nie powinno być kłopotów z zakupem zeszytów i to różnych rodzajów, ponoć całkiem znikną problemy ze skompletowaniem przyborów do pisania, szcze-

gól ie długopisów i wkładów do nich. Gorzej może natomiast być z zaopatrzeniem szkolnego tornistra w ołówki i zeszyty nutowe, a w placówkach wiejskich — także w kredki i plastelinę.

Nie ma w Radomiu zbyt wielu automatów telefonicznych dostępnych dla wszystkich zainteresowanych. Nawet w centrum, przy pl. Konstytucji 3 Maja, gdzie znajduje się pięć specjalnych kabin — na skorzystanie z aparatu trzeba czekać w kolejce. Często również z tego powodu, ... stale któ-

rys z nich, a czasem i kilka jest po prostu niesprawnych. Cóż z tego, że ekipy WUT (siedziba firmy mieści się przecież tuż obok) systematycznie naprawiają uszkodzenia, skoro pomysłowi „telefoniści" potrafią wrzucać do wnętrza guziki zamiast monet, wykręcać membrany. O tym, by w budce takiej uchowała się książka telefoniczna nawet nie ma co marzyć...

Nie wiemy czy śpiącego wewnątrz samochodu mężczyznę zmogła walka z konkurencją na „zieleniaku" przy ul. Struga, czy dopiero ... takiej

bitwy, przyjeżdżając wcześnie rano na to minitargowisko. Bowiem tylko wtedy można zająć dogodne miejsce do handlowania. W każdym razie — postawa to (choć... leżąca) godna pochwały i naśladownictwa. Gdyby specjaliści ze „Społem" czy WPHW tak dbali o każdej porze — o klienta... **(db)**

Zdjęcia: A. Żuchowski

Białobrzegi

Nieco taniej

Przybysze w Białobrzegach zachowały zwykle wysokie ceny warzyw i owoców. Trudno się dziwić, iż denerwowało to również mieszkańców miasteczka, położonego przecież w pobliżu szklarni, sadów i obsianych warzywami pól. Opłaca nam się jeździć po pomidory i młode ziemniaki do Warszawy — oznajmiali.

Oczywiście, tkwiło w tym nieco przesady, bowiem ewentualnie tego rodzaju zakupy robili „przy okazji" ale mieli dużo racji... Inna prawda, przedstawiciele Urzędu Skarbowego byli zdania, że generalnie — jeśli chodzi o ustalanie cen — przeprowadzane kontrole nie dały podstaw do uwag. Podobnie uważano w Wojewódzkim Zrzeszeniu Prywatnego Handlu i Usług. O nieprawidłowościach można bowiem mówić tylko wówczas, jeśli ajent stosuje wyższą marżę, niż dopuszczalna — 30 proc. ... Tego zaś w Białobrzegach rzekomo nie dostrzeżono. Jednak zagadką pozostanie fakt, jak to się działo, że ajenci z Radomia — zaopatrujący się przecież — podobnie jak białobrzescy właściciele sklepów owocowo-warzywnych w Warszawie, mogli sprzedawać swój towar po cenach o kilkadziesiąt zł niższych? Czyżby zawsze trafiali na tańsze źródła zakupu! Ale...

Mieszkańcy Białobrzegów nieraz sygnalizowali władzom, iż doskonałym antidotum na „cichą zmowę" tutejszych sklepikarzy byłoby powstanie państwowej bądź spółdzielczej konkurencji. Mówili, a miejscowa Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" taką propozycję traktowała bez entuzjazmu. A to nie ma odpowiedniego pomieszczenia, a to ceny będą nadal wysokie, bo pozostanie to samo źródło zaopatrzenia — stolica. Doliczyć jeszcze trzeba sporo wyższe, niż u „samodzielnych" ajentów tzw. koszty własne prowadzenia takiego sklepu owocowo-warzywnego. Słowem nieopłacalny interes. Przetarg więc trwa. A ceny?

W porównaniu z zaobserwowanymi ostatnio w Radomiu — spadły. Czyżby ten fakt należało potraktować, jako osobisty sukces naczelnika? Bowiem problem bulwersujący od dawna mieszkańców przedstawił na spotkaniu właścicieli sklepów owocowo-warzywnych i przedstawicielki WZPHiU. **Czy jednak sytuacja zmieni się, ku zadowoleniu białobrzeżan, w trwałą tendencję — dopiero pokaże czas. My jakoś w tego rodzaju cuda — podobnie jak w argumenty GS — nie wierzymy.**

(ria)

Spotkamy się nad zalewem w Siczkach

Pożegnanie z wakacjami

Trochę trudno w to uwierzyć, ale taka jest prawda, wakacje zbliżają się do końca, pozostało jeszcze tylko kilkanaście dni lata. Przed nami ostatnie ciepłe weekendy. A skoro tak...

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji, Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej oraz redakcja „Słowa Ludu" organizują w niedzielę nad zalewem wielki festyn sportowo-rekreacyjny pod hasłem „Pożegnanie z wakacjami". Program imprezy, która łączy się ze zbliżającym się 35-leciem naszej gazety — wydaje nam się atrakcyjny. **Przewidujemy: skoki spadochronowe do wody w wykonaniu zawodników Aeroklubu Radomskiego, maraton pływacki dla wszystkich chętnych, regaty żeglarskie i kajakowe (pokazowe). Na lądzie zaś turniej siatkówki, tenisa ziemnego, turniej kometki „kto wygra z mistrzem", pokazowe walki karate, wybór dziewczyny lata.**

Oczywiście, to nie wszystko. Możemy jednak poinformować, iż przewidujemy przyjemną zabawę w godzinach: 10 — 22. Od 22 rezerwujemy czas dla wszystkich, którzy będą chcieli skorzystać z dyskoteki.

Jutro o kolejnych szczegółach i o tym jak dostać się do Siczek, gdzie zaparkować samochody. **(as)**

Lato-lato

W Drzewicy... „mistrzostwa świata"

Działacze Klubu Sportowego Gerlach nie zapomnieli o wakacyjnej przerwie młodzieży szkolnej. Już drugi rok z rzędu wspólnie z Drzewicką Spółdzielnią Mieszkaniową organizowany jest piłkarski turniej drużyn podwórkowych. W eliminacjach bierze udział 9 zespołów, a każdy z nich przybrał nazwę reprezentacji narodowych państw uczestników mistrzostw świata. Tak więc, uciechy i zabawy mnóstwo. Mecze rozgrywane na stadionie KS Gerlach cieszą się niemałą popularnością wśród dorosłej części mieszkańców osady, **którzy w wolnych chwilach przyglądają się sportowym zmaganiom nastolatków. Na zakończenie odbył się wielki finał. Zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe. Wszyscy zaś zawodnicy** uhonorowani zostali pamiątkowymi dyplomami.

(jag)

Z szefem w pierwszej parze

Festiwal piosenki „Jedlińsk-84", spotkanie przy ognisku z kombatantami, wieczory poezji to tylko niektóre pozycje programu kolonii w Jedlińsku. Przebywały tu dzieci Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów z Wrocławia. Ostatnio świetnie bawiły się one na konkursie tańca towarzyskiego. Najbardziej podobały się występy **Doroty Glijerskiej, Ewy Chrabąszcz, Ingi Raczyńskiej. Nie mniej braw otrzymała Nela Kaczmarek i Piotrek Grela.** „W pierwszą parę" ruszył, jak na szefa przystało, **Stanisław Boruta** — kierownik kolonii z partnerką — **Urszulą Chudzik.** Wszyscy otrzymali atrakcyjne upominki.

(mol)

Z Czechosłowacji, Lublina i Warki

To już niemal ostatnie dni prawdziwego lata. Pamiątką po mile spędzonych przez dzieci i młodzież chwilach, będą wciąż napływające do redakcji barwne widokówki. M.in. od uczestników kolonii WSI, zorganizowanej w miejscowości Zebrodi w Czechosłowacji, druhów i druhen z radomskiego Hufca im. St. Wernera, wypoczywających na obozie w Łazach. Czytelników „Słowa Ludu" pozdrawiają również z z Lublina uczestnicy OHP z kozienickiego LO, Liceum Medycznego oraz radomskiej „drogówki", pracujący w przetwórni owocowo-warzywnej. Otrzymaliśmy także pocztówkę z Warki od instruktorów i tancerzy zespołu „Fantom" przygotowujących się tam do udziału w III Mistrzostwach Polski Zespołów Tanecznych. Życzymy powodzenia w rywalizacji!

(ria)

Pionki

Chcą mieć szybciej gaz

Mieszkańcy domów przy ul. ul. Dębowej i 15 Stycznia w Pionkach przygotowują się do budowy gazociągu, w czynie społecznym. Koszt przedsięwzięcia — 10 mln zł. Zgodnie z obowiązującymi przepisami możliwa jest dotacja w wysokości 70 proc. Roboty fachowe wykona Spółdzielnia „Domont" z Radomia. Mieszkańcy będą pomagać głównie przy pracach ziemnych i innych mniej specjalistycznych.

Inwestycja zostanie rozpoczęta niebawem a jej zakończenie planuje się jeszcze w br. Jest to chyba realne, bowiem mieszkańcy są pełni zapału i dobrze zorganizowani. Wszelkiego rodzaju umowy są już przygotowane. (sz)

W Radomiu, na przelotowej trasie E-7, pojawiły się zresztą już dosyć dawno, specyficzne garbki i pęknięcia. Narzekali na nie wszyscy użytkownicy drogi, ale trudno było znaleźć firmę która chciałaby uporać się z tym felerem. Nietypowe uszkodzenia — mówili. Trzeba odpowiedniego tworzywa.

Pokuszono się więc o fachowe badania tego odcinka szosy. Wykonali je specjaliści z Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach. Werdykt był prosty: żadne tam UFO nie jest przyczyną tajemniczych garbów i pęknięć, spowodowały je dolne starsze warstwy jezdni, wykonywane z lanego asfaltu.

Walka z UFO na E-7

Opracowano też w Kielcach masę o specjalnym składzie, odporną jak się zdaje, na tego typu uszkodzenia.

Prace na E-7 prowadzi, więc od ponad tygodnia brygada remontowa KBK. Do końca tego roku odnowi ona odcinek drogi od ul. Wolanowskiej do starych granic administracyjnych miasta w kierunku Warszawy. Położone też zostanie pobocze, które znacznie poprawi bezpieczeństwo pieszych. Natomiast w przyszłym roku taki sam zabieg czeka drugą stronę przelotowej trasy — w kierunku Kielc. (anw)

■ Skontrolowano 4900 obiektów
■ Lustracji Radomia ciąg dalszy

Po akcji „Posesja 84"

PRZYPOMNIJMY: Przeprowadzony na przełomie marca i kwietnia pierwszy etap akcji „Posesja 84", miał przede wszystkim charakter profilaktyczny. W drugim — już w końcu kwietnia — sprawdzano wykonanie wydanych wcześniej zaleceń karząc opieszałych. Głównym zadaniem grup lustracyjnych, które w pierwszej połowie lipca „odwiedzały" prywatne nieruchomości, place budów, tereny zakładów, instytucji itp. była tzw. rekontrola obiektów, których administratorów zobowiązano do usunięcia zaniedbań.

Piętnaście zespołów kontrolnych sprawdziło w Radomiu stan około 4900 posesji. I chociaż już poprzednio wiele osób zostało ukaranych mandatami, niestety, również tym razem sporo z nich zlekceważyło kosztowną lekcję. A więc znowu niepoprawnym bałaganiarzom wymierzono 160 mandatów karnych, na sumę około 140 tys. zł. Do Kolegium ds. Wykroczeń skierowano 53 wnioski.

Nie są to dane ostateczne. W wielu przypadkach, ze względu na nieobecność, czy też brak danych personalnych osób odpowiedzialnych za zły stan sanitarno-porządkowy, kary za nieprawidłowości będą egzekwowane w późniejszym terminie. Co przykre: rażące zaniedbania zauważono tam, gdzie w żadnych okolicznościach nie powinny mieć miejsca, np. w placówkach służby zdrowia, w niektórych punktach handlowych oferujących artykuły spożywcze.

Akcja „Posesja" miała także na celu, zapobieganie marnotrawstwu mienia społecznego, uzyskanie dodatkowych wiadomości o elemencie przestępczym itp. Nie sposób też pominąć faktu, iż działalność z tym związana, zarówno dla dzielnicowych MO, pracowników terenowych organów administracji państwowej, jak i przedstawicieli służb użyteczności publicznej, nie zakończyła się. **Wnioski ujęte w notatkach służbowych, będą stanowić podstawę dla dalszych decyzji i zaleceń oraz oceny ich realizacji.** Zresztą... W dalszym ciągu prowadzone będą podobne kontrole. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UM opracowuje już kolejny harmonogram lustracji miasta.

NIESTETY, co uczynić, aby wszelkie zabiegi kontrolne przynosiły większe efekty w podnoszeniu estetyki Radomia? — to pytanie, które nurtuje nas nadal. Miasto należy w województwie, do najbardziej zaniedbanych. Jak długo tego rodzaju „laurką" przyjdzie się Radomiowi jeszcze szczycić? **(ria)**

Co, gdzie, kiedy?

Dziś czwartek — 23 sierpnia. Imieniny Róży i Filipa. Słońce wschodzi — 5.32, zachodzi — 19.44.

RADOM

TEATR POWSZECHNY IM. JANA KOCHANOWSKIEGO — przerwa urlopowa.

KINA

„Bałtyk" — „Na granicy" — USA, l. 18, g. 8.30, 10.45, 13, 15.15, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń" — „Długowieczna rodzinka" — jugosł. l. 15, g. 9, 11 i 19. „I... jak Ikar" — fr. l. 15, g. 15, 17.15 i 19.30.

„Pokolenia" — „Sprawy osobiste" — jug. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30. „Żonaty kawaler" — ZSRR, l. 12, g. 13.30. „Wyprawa po złote włosy" — CSRS, b.o., g. 11. „Żółta róża" — rum. l. 12, g. 9.

DYŻURY APTEK

Apteka nr 15 przy pl. Konstytucji 3 i nr 10 przy pl. Zwycięstwa 7. Doraźna pomoc internistyczna — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermana. Pogotowie dentystyczne — czynne codziennie w godz. 21—7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym. Informacja Służby Zdrowia 406-77.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, komenda MO 291-91, pogotowie kanalizacyjne 400-65, gazowe 992, cieplne 993, energetyczne 991, pomoc drogowa 981, postoje taksówek przy pl. Konstytucji 228-52, przy Żwirki i Wigury 418-18, przy dworcu PKP — 258-65, informacja PKP — 289-50, PKS — 257-76.

WYSTAWY

Muzeum Okręgowe przy ul. Nowotki 12 — wystawa „Radom — rozwój miasta", czynna w godz. 10—15.

Muzeum Wsi Radomskiej — ul. Szydłowiecka 30 — dojazd MPK 5, 14, 17 — Pruszaków. Skansen bartniczo-pszczelarski czynny codziennie w godz. 8—15, wolne soboty i niedziele w godz. 11—16, poniedziałki — nieczynne. W zabytkowym spichlerzu czynna wystawa: „Życie i twórczość Jana Kochanowskiego w malarstwie, ceramice i tkaninie dwuosnowowej".

Biuro Wystaw Artystycznych — Dom Gąski i Dom Esterki — Rynek 5 — wystawa — „Jan Kochanowski i jego epoka" czynna w godz. — 10—15.

Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie czynne w godz. 8—15.

Witryny Plastyczne Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej — Galeria „Sztuka Polska" — wystawa malarstwa Małgorzaty Strzelec.

KINA

SZYDŁOWIEC: „Górnik" „Przeczucie miłości" — ZSRR, b.o., g. 16, 18 i 20.

GRÓJEC: „Odra" — „Soból i panna" — l. 15, g. 18.30, 17 i 19.

ZWOLEŃ: „Świt" — „Biona róża" — pol. l. 15.

BIAŁOBRZEGI: „Pilica" — „Niespodziewana kariera" — bułg. l. 15, g. 18 i 20.

Uwaga! Za ewentualne zmiany redakcja nie odpowiada.

Wczoraj po południu

W czeskim wiadrze...

To było do przewidzenia — stoisko z towarami wyprodukowanymi w Czechosłowacji, otwarte wczoraj w „Sezamie" zostało wprost oblężone. Szczególnie dużo klientów ustawiało się w długiej kolejce oczekując na zakup maszynki do mięsa, tapet, dywanu, garnków, śpiworów. Ale największym wzięciem cieszyły się ocynkowane wiadra. Widać wielu radomian uznało, że zawsze to co innego nosić wodę w zagranicznym wiadrze.

Przypomnijmy — stoisko jest efektem współpracy handlowców z PSS „Społem" z południowymi sąsiadami z Sumperku. A w rozpoczętym wczoraj Tygodniu Czechosłowackim będzie można jeszcze kupić rajstopy, dresy i glazurę.

Trafić wygraną, czy do kosza?

Kusi i mami nie tylko „Fortuna". Na ul. Żeromskiego — choć już w mniej „prestiżowym" miejscu pojawiły się również samochody zachęcające do kupienia losu loterii „Niezabudka" (PKPS) oraz Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Jak na razie konkurencję wygrywa chyba „Fortuna". Sądzić tak można i po dłuższym ogonku do okienka, i po ilości śmieci wokół auta. Losów wygranych nie widać znowu tak dużo, jak reklamują afisze. Ale wymagać od hazardzistów, by trafiali z „pustą" kartką do kosza to chyba nie za wiele?

(db)

Zmiana systemu sprzedaży dla inwalidów

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 16 maja br. obowiązuje znowelizowany system sprzedaży dla inwalidów wojennych i wojskowych. Nadal poza kolejnością mogą oni nabywać artykuły spożywcze (za wyjątkiem alkoholu) oraz przemysłowe, oprócz: chłodziarek, pralek automatycznych, wirnikowych, wirówek, żelazek, odkurzaczy, kuchni gazowych i węglowych, telewizorów, odbiorników radiowych monofonicznych szaf, stołów, krzeseł, kanap-tapczanów, meblościanek, wykładzin, chodników, dywanów (poza wełnianymi i strzyżonymi) butli gazowych.

Lista tych towarów została ustalona przez ministra handlu wewnętrznego i usług po uzgodnieniu z Zarządem Głównym Związku Inwalidów Wojennych PRL. Ich zakupów natomiast inwalidzi wojenni i wojskowi będą mogli dokonywać w systemie talonowym. W tym celu należy złożyć podanie do Zarządu Wojewódzkiego ZIW PRL w Radomiu. Osoba, która otrzyma talon będzie mogła kupić potrzebny artykuł w znajdującym się na terenie woj. radomskiego punkcie sprzedaży detalicznej, prowadzącym transakcję na kredyty „MM".

Powyższe zasady dotyczą wszystkich inwalidów wojennych i wojskowych I, II i III grupy — zarówno zrzeszonych jak i nie zrzeszonych w organizacjach związkowych, posiadających wydane przez ZUS książeczki inwalidzkie.

(ria)

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim przyjaciołom i znajomym mego męża

mjr. TADEUSZA JAMROZIKA

Jego przełożonym i kolegom z Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych oraz koleżankom i kolegom z Okręgowego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej w Radomiu, którzy podczas choroby okazywali Mu wiele serdeczności, a nam życzliwości i pomocy po Jego śmierci i uczestniczyli w pogrzebowych uroczystościach

serdeczne podziękowanie składa

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

Sygnał

Ajent tonie w śmieciach

Coraz więcej w Radomiu tzw. terenów niczyich, do których nie chcą się przyznać ani pobliskie instytucje, ani służby komunalne. Przykład — okolice „społemowskiego" kiosku z lodami, przy wejściu do tunelu dworca PKP od strony ul. Domagalskiego. Liczni amatorzy „bambino" rzucają opakowania, gdzie popadnie. Tym bardziej, że dwa szybko wypełniane kosze, nie zachęcają do ulokowania w nich jeszcze jednego papierka. Ajent, który sprzedaje lody i opróżnia pojemniki, nie może sobie poradzić ze sprzątaniem całego zaśmieconego obszaru, co zresztą nie należy chyba do jego powinności. Zwrócił się więc o pomoc do „Społem", kierownictwa dworca i MPGK. Wszędzie słyszał jednak — nie nasz teren. W końcu MPGK obiecało dać dodatkowe pojemniki i przysyłać ekipę robotników. Ta jednak pojawiła się zaledwie raz. Ajent, który tym razem poprosił o interwencję redakcję przypomina, że radomianom apetyt na lody, nie przechodzi a papiery które nie mieszczą się w koszach nadal zaśmiecają rejon dworca, który to ponoć jest wizytówką każdego miasta.

(pla)

Jaki gospodarz, taka działka

Pracownicy „Radoskóru" mają swoje tereny działkowe w radomskich dzielnicach Wośniki, Koniówka i Wincentów. Gospodaruje tam na niewielkich skrawkach ziemi ponad 300 rodzin. Oczekujących na przydział jest około 50 osób. Pozyskanie nowych powierzchni pod uprawy warzyw i owoców leży w interesie zarządu POD. A jego przewodniczący, a zarazem prezes Wojewódzkiego Zarządu Ogrodów Działkowych — **Fryderyk Kozłowski** czyni już od dłuższego czasu starania u władz miejskich, by zdobyć grunty.

Największą powierzchnię zajmują działki w Wośnikach, w pobliżu trasy E-7. Spacerując wśród kwiatów, drzew i krzewów, po uprzątniętych alejkach, wszędzie niemal spotykamy się z przejawami gospodarności i widocznej troski o własne poletko. Uroku dodają drewniane altanki, wśród których bywają i miniaturowe cacka.

— Sam stawiałem ten domek i jestem dziś z niego bardzo zadowolony — mówi **Włodzimierz Manowiecki. — Niejednokrotnie po uprzątnięciu grządek i pracach w ogrodzie siadam tu z żoną, dziećmi, wnukami. Nieraz z piwniczki wyciągnę dobre wino własnej produkcji, czy galaretkę dla maluchów z własnych wiśni. Z nich zrobiłem ponad 100 litrów soków. Zdobyłem się też na postawienie małej szklarni 3 na 6 metrów. Z tegorocznych pomidorów i papryki już robiłem sałatki. Nie zaopatrujemy się w warzywa i owoce na targu — wystarczą własne zbiory.**

Hydranty zastąpiły konewki

— Woda do podlewania upraw to problem najważniejszy dla działkowiczów. Do ubiegłego roku tu też były kłopoty. Teraz jest już własna hydrofornia i krany gęsto rozmieszczone. Konserwacją urządzeń zajmuje się **Waldemar Skoneczny.**

— Gdybyśmy jeszcze mieli oświetlenie, może uniknęlibyśmy tak często okradania działek — postulują gospodarze ogródków. — Niestety, kradzieże są plagą na tym terenie. Zniechęca to i hamuje pożyteczne zamierzenia. Trudno każdego dnia przywozić wyposażenie do uprawy, a pozostawione mogą się stać łupem złodziei. Bywało, że domki ogołacano doszczętnie nawet z szyb w oknach, nie mówiąc już o zapasach w spiżarniach.

Działkowiczom z „Radoskóru" dobrze układa się współpraca z zarządem TKKF, który organizuje tutaj imprezy o charakterze rekreacyjnym. Jest boisko do siatkówki, świetlica ze stołem pingpongowym. Planowane są rozgrywki przy okazji „święta plonów", które jak co roku odbędzie się na początku września.

J. MADEJSKI